

Zmiana po 21 latach

Czy ze skarbnikiem można porozmawiać o uczuciach? Jak wyglądają kulisy zarządzania finansami regionu? Co czuje człowiek, który wydał 30 miliardów złotych? O tym rozmawiamy z Elżbietą Kuzdro-Lubińską, która po 21 latach pracy na stanowisku skarbnika województwa odchodzi na emeryturę. ▶ str. 4 i 6



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Co za szkoła!

Ponad 8000 uczniów z całego województwa biorących udział w zajęciach pozalekcyjnych, doposażenie 102 szkół w nowe narzędzia edukacyjne, utworzenie nowoczesnych pracowni 3D – to niektóre z efektów realizacji projektu Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2030, którego pierwszy etap właśnie podsumowano. ▶ str. 2

Poznajmy bohaterów

Popularni polscy aktorzy plus fascynujące losy nietuzinkowych postaci, które współtworzyły historię Powstania Wielkopolskiego – to przepis na smakowite danie serwowane przez samorząd województwa w ramach projektu „Niezwyčajni 1918-1919”. O co i o kogo chodzi w tym przedsięwzięciu? ▶ str. 3



sierpień 2025
nr 8 (291)

MONITOR

WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

rok XXV
ISSN 1642-0918

Nasze olimpijskie emocje

Trwa rywalizacja w ramach XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich „Wielkopolska 2025”.

FOT. ANNA BERNARD, ARTUR BOIŃSKI, KAROLINA KIRAGA-RYCHTER, ANDRZEJ KURZYŃSKI, NATALIA NAZAR, KATARZYNA PAKUŁA, PAWEŁ RYCHTER, PIOTR RYCHTER



O co chodzi z imigrantami?

– Jesteśmy głęboko zaniepokojeni złą atmosferą wytwarzaną wokół centrów integracji cudzoziemców oraz wokół osób z doświadczeniem migracyjnym – mówi Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa. ▶ str. 3

Ile teraz za egzamin?

O kilka procent wzrastają opłaty za egzaminy na prawo jazdy w wielkopolskich WORD-ach. Tę decyzję sejmiku – jak zawsze – poprzedziła gorąca dyskusja. Jakie padały w niej argumenty? ▶ str. 4

Województwo się dzieli

Radni podczas lipcowej sesji podjęli kilka uchwał, które pozwolą przekazać kolejne miliony złotych z budżetu województwa wielkopolskim samorządom. Zdecydowano m.in. o dofinansowaniu renowacji nagrobka Michała Drzymały. ▶ str. 5

Młodzi goście z Ukrainy

Po raz kolejny samorząd województwa zaprosił na letni wypoczynek do Wielkopolski dzieci i nauczycieli z obwodu charkowskiego – naszego partnerskiego regionu, mocno dotkniętego działaniami wojennymi. ▶ str. 7

Inna strona samorządu

Lord Vader powrócił z zaświatów. Iga Świątek na Wimbledonie podpisała wielkopolską flagę. Radny zawędrował na Orlą Perć. Co jest prawdą, a co fake newsem? ▶ str. 16

Jak już informowaliśmy w „Monitorze”, w naszym regionie (a także w sześciu miejscowościach w innych częściach kraju) trwają zmagania uczestników XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Spor-

tach Letnich „Wielkopolska 2025”. Według szacunków organizatorów (a przypomnijmy, że gospodarzem wydarzenia jest samorząd województwa), w całej imprezie powinno wziąć udział nawet 6000 osób.

Rywalizacja toczy się w 30 dyscyplinach. Pierwsze starty odbyły się już 15 czerwca, a ostatnie zaplanowano na 24 sierpnia.

Z tego harmonogramu wynika, że większość zawodów już za nami. Jako iż stara

prawda głosi, że jedno zdjęcie mówi więcej niż tysiąc słów, postanowiliśmy pokazać na wybranych ilustracjach, jak przebiega współzawodnictwo młodych sportowców i jakie emocje towarzyszą ich występom.

Być może te obrazy zainspirują kolejnych kibiców, którzy chcieliby dopingować uczestników olimpiady w ostatnich już zmaganiach. Na stronie www.oomwlp.pl znajdziemy aktualny harmonogram wydarzeń. ▶ str. 8-9

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



STANAĆ W PRAWDZIE

Zwróciłem uwagę, że zupełnie przypadkowo zbiegło się w tym wydaniu kilka informacji, które pośrednio lub bezpośrednio wiążą się z Ukrainą, a także z pojęciem... prawdy.

Bo po raz kolejny odpowiedzialni za prowadzenie centrów integracji cudzoziemców w Wielkopolsce (służących przeciwko także przybywającym z Ukrainy, którzy się u nas osiedlili) muszą prostować mniej lub bardziej świadomie rozsiewane fałszywe przekazy dotyczące działalności tych placówek. Informujemy też o zorganizowanym przez samorząd województwa wypożyczynku dla dzieci z obwodu charkowskiego, od kilku lat dotkniętych traumatycznymi doświadczeniami wojny wywołanej przez Rosję. Ale też odnotowujemy obchody kolejnej rocznicy tego, co zwykle się nazywało rzezią wołyńską, a więc mordów dokonanych przed laty przez Ukraińców na Polakach.

Bo prawda – jaka by nie była i kogo nie uwierała – warta jest pokazania. I także dlatego – by pamiętać, kto jest agresorem, a kto ofiarą i z kim warto się solidaryzować – przed siedzibą UMWW wciąż (obok polskiej i unijnej) powiewa flaga ukraińska. ■

ONI ZBIORĄ DESZCZÓWKĘ



Jak informujemy na stronie 5, podczas lipcowej sesji sejmiku radni zgodzili się na przyznanie pomocy finansowej kilkunastu wielkopolskim samorządom – beneficjentom tegorocznej edycji programu „Deszczówka”. Z wóldarzami powiatów i gmin, które zrealizują projekty retencjonowania wody przy swoich obiektach, umowy podpisał 21 lipca w UMWW wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Jak przypomniano podczas tego spotkania, dzięki 2 mln zł wsparcia przekazanego w tym trybie przez samorząd województwa, uda się zebrać 8965 m³ wody. To jednocześnie pozwoli na nawodnienie 74.373 m² terenów zielonych w naszym regionie. ABO

Co za szkoła!

Samorząd województwa podsumował pierwszą edycję projektu Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2030.



Uroczysta gala podsumowująca projekt odbyła się 25 czerwca w Sali Ziemi MTP.

Ponad 8000 uczniów z całej Wielkopolski biorących udział w zajęciach pozalekcyjnych, wyposażenie 102 szkół w nowe narzędzia edukacyjne, utworzenie nowoczesnych pracowni w kilku miastach, powstanie centrum nauczania zdalnego i specjalnych portali dla nauczycieli – to efekty wdrażania pierwszej edycji projektu Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2030.

Realizację tego przedsięwzięcia, dofinansowanego w ramach unijnego programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027, podsumowano 25 czerwca w Sali Ziemi na terenie MTP. W uroczystej gali uczestniczyło prawie 300 uczniów i 24 nauczycieli oraz dyrektorów szkół, a samorząd województwa re-

prezentowali radni wraz z Katarzyną Kretkowską z zarządu województwa na czele.

Projekt, realizowany przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu we współpracy z Ogólnopolskim Operatorem Oświaty, składa się z kilku części.

Uczniowie z całej Wielkopolski rozwijają swoje talenty i zainteresowania edukacyjne w pięciu obszarach (laboratoria badawcze, akademie talentów, encyklopedia cyfrowa, akademie odkrywców dziedzictwa kulturowego oraz laboratoria informatyczne). Efektem ich pracy są m.in. filmy, spektakle, roboty, wystawy i autorskie projekty multimedialne. Dodatkowo, zarówno uczniowie, jak i nauczyciele, biorą udział w wykładach akademickich.

Szkoły uczestniczące w projekcie zyskały nowoczesne narzędzia edukacyjne, np. laptopy, drukarki 3D, drony, mikroskopy, zestawy nagraniowe o łącznej wartości ponad 5 mln zł. W Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu powstały pracownie 3D, wyposażone (za 5,8 mln zł) w zaawansowane technologie, w tym gogle VR i MR, skanery i drukarki 3D, specjalne komputery i kamery.

Ponadto w Koninie utworzono Centrum Nauczania Zdalnego, a projekt uzupełniają portale oświatowy i edukacyjny – oferujące nauczycielom dostęp do podcastów, artykułów i materiałów wideo z zakresu psychologii, prawa, różnorodności i nowoczesnych metod dydaktycznych. RAK

Jeszcze czekają na najlepszych

Do 15 września przedłużono nabór zgłoszeń w konkursach mających wskazać najlepszych pedagogów i placówki oświatowe w regionie.

Chodzi o prowadzone po raz kolejny przez samorząd województwa przedsięwzięcia: Wielkopolska Szkoła Roku oraz Wielkopolski Nauczyciel Roku. Mają one – jak wskazują organizatorzy – „wyróżnić szkoły i nauczycieli, którzy nie tylko uczą, ale też inspirują, wychowują i zmieniają rzeczywistość edukacyjną w regionie”.

Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody i oczywiście duży prestiż. Informacje o tym, kto i jak może zgłaszać kandydatury, znajdują się na stronie www.umww.pl. ABO

Uwaga: żniwa!

Czas trwających żniw wymaga zachowania bezpieczeństwa przez rolników, ale i wykazania empatii wobec ich pracy ze strony pozostałych mieszkańców.

Przypomniał o tym wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Do rolników zwrócił się z prośbą o odpowiednie serwisowanie maszyn i urządzeń oraz stosowanie zasad bezpieczeństwa. Do mieszkańców wsi, którzy nie zajmują się rolnictwem, wicemarszałek zapowiedział o wykazanie zrozumienia dla potrzeby prowadzenia prac żniwnych, czasami do późnych godzin wieczornych.

– Wspólnie zadbajmy o to, by tegoroczne żniwa były bezpieczne dla wszystkich. Tylko ostrożność, rozsądek i wzajemny szacunek pozwolą uniknąć wypadków i nieporozumień – zwrócił uwagę Krzysztof Grabowski. ABO

Zakończyli klimatyczne studia

Dobiegł końca specjalny projekt edukacyjny, finansowany przez samorząd województwa.

30 czerwca na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu odbyło się uroczyste zakończenie studiów podyplomowych „Zarządzanie neutralnością klimatyczną w samorządzie terytorialnym”. Były one w całości sfinansowane przez samorząd województwa, a przeznaczone przede wszystkim dla doradców klimatycznych zatrudnionych w ramach projektu LIFE AFTER COAL PL.

Stąd wśród 60 uczestników przeważali przedstawiciele gmin i powiatów z Wielkopolski wschodniej, ale studiomali też reprezentanci in-



W uroczystości wzięli udział uczestnicy studiów, wykładowcy, przedstawiciele władz Uniwersytetu Przyrodniczego, a także urzędnicy zaangażowani w projekt LIFE AFTER COAL PL.

nym JST z naszego regionu, a także z województwa łódzkiego.

Czego nauczyli się biorąc udział w projekcie? Zdo-

byli wiedzę na temat nowych technologii w zakresie wykorzystania OZE, modernizacji energetycznej budynków, źródeł zanieczyszczeń, oceny

najbardziej opłacalnych ekonomicznie inwestycji proekologicznych, zasad przeprowadzania audytów energetycznych czy sposobów przygotowywania zintegrowanych planów dotyczących energetyki, transportu i klimatu w samorządach lokalnych.

Jak podkreślał już podczas inauguracji projektu Jacek Bogusławski z zarządu województwa, te studia miały wyjątkowy i innowacyjny charakter. Służą one budowaniu zespołu fachowej kadry urzędniczej, takiej, która sprosta wyzwaniom wynikającym zarówno ze Strategii Neutralności Klimatycznej Wielkopolski Wschodniej 2040, jak i z unijnej polityki w tym zakresie. ABO

SZABLA DLA MARSZAŁKA



18 lipca na placu Wolności w Poznaniu wielkopolscy policjanci obchodzili swoje święto. W wydarzeniu wzięli udział m.in. marszałek Marek Woźniak i przewodnicząca sejmiku Tatiana Sokołowska. Uczestnicy obchodów mogli podziwiać policyjny sprzęt i wyposażenie, była to również okazja do uhonorowania przyjaciół tej formacji mundurowej. Wśród wyróżnionych znalazł się też Marek Woźniak, który odebrał przyznany przez szefa MSWiA Złoty Medal za Zasługi dla Policji, a także okolicznościową szablę. W ten sposób doceniono również działania samorządu województwa, który systematycznie wspiera wielkopolską policję, m.in. dofinansowując zakup pojazdów czy ostatnio budowę laboratorium kryminalistycznego. ABO

Poznajmy naszych bohaterów

Samorząd województwa prowadzi projekt „Niezwyčajni 1918-1919”, który przybliży historie nietuzinkowych postaci Powstania Wielkopolskiego.

Częścią przedsięwzięcia „Niezwyčajni 1918-1919” jest seria nagrań, których można wysłuchać w serwisie Spotify. Wybitni polscy aktorzy, m.in. Piotr Adamczyk, Zbigniew Zamachowski czy Danuta Stenka, prezentują opowieści w wyjątkowej serii o niezwykłych postaciach Powstania Wielkopolskiego z lat 1918-1919.

Podcast „Niezwyčajni. Bohaterowie Powstania Wielkopolskiego”, przygotowany na zlecenie samorządu województwa, to kolejna okazja, by poznać fascynujące losy ludzi, którzy zapisali się na kartach historii swoją pasją i odwagą w walce o wolność. Przykłady?

„Co sprawiło, że Sam Samdi przebył długą drogę z Kamerunu, by walczyć w powstaniu? Z podcastu (który czyta Piotr Adamczyk) dowiemy się też, że Sam był nie tylko żołnierzem. Był też sportowcem, zapaśnikiem, cyrkowcem, portierem, celebrytą, a także... wróżbitą!”



Franciszek Jach (w tej roli Paweł Federowicz) podczas sesji zdjęciowej na terenie 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego Poznań-Krzesiny.

– reklamują nagranie organizatorzy.

Kolejna „Niezwyčajna” to Aleksandra Bukowiecka. Znajomi mówili o niej: kobieta orkiestra. Była matką, sama zarządzała majątkiem ziemskim, a jednocześnie skutecznie organizowała od-

ziały powstańcze, o czym w specjalnym nagraniu mówi Aleksandra Popławska.

Jak potoczyłyby się losy powstania, gdyby nie brawurowa kradzież samolotu przez Franciszka Jacha? To postać, którą słuchaczom przybliży Adam Woronowicz. To z ko-

lei okazja do przypomnienia, że zdobycie niemieckich statków powietrznych, m.in. z ówczesnej podpoznańskiej Ławicy, stało się największym łupem wojennym w historii ořeza naszego kraju.

Ta opowieść ma zresztą ciąg dalszy. Po ponad stu la-

tach kapitan pilot Franciszek Jach ponownie założył gogle i pełen entuzjazmu spojrział w niebo. Tym razem usiadł w kokpicie myśliwca F-16, co było możliwe dzięki specjalnej sesji zdjęciowej zrealizowanej na terenie 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego Poznań-Krzesiny.

Przypomnijmy, że premierowa odsłona projektu „Niezwyčajni 1918-1919” odbyła się podczas czerwcowego „Pikniku na FEST!” na poznańskiej Cytadeli, gdzie zaprezentowano jedną z jego bohaterek – Aleksandrę Bukowiecką.

– Bądźmy dumni z tego, że jesteśmy Wielkopolanami! Bądźmy dumni z naszej pracy i naszych sukcesów. Czerpmy wzorce z bohaterskiej postawy naszych przodków podczas zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Pamięć tego sukcesu buduje naszą regionalną tożsamość – zachęca do zapoznania się z efektami samorządowego przedsięwzięcia marszałek Marek Woźniak. RAK

W SKRÓCIE

GOŚĆ Z DALEKA



Paul Ballantyne złożył wizytę w UMWW 11 lipca. Podczas spotkania mówiono też o internacjonalizacji wielkopolskich przedsiębiorstw, które z sukcesem prowadzą swoją działalność na rynkach zagranicznych i dynamicznie poszukują nowych, w tym w odległych częściach świata.

PAMIĘĆ O ZBRODNI



W latach 1943-1947 z rąk ukraińskich nacjonalistów zginęło ponad 100 tys. obywateli wschodnich kresów II Rzeczypospolitej, a do największej fali mordów doszło na Wołyniu. W obchodach wzięł udział marszałek Marek Woźniak.

BEZ ZMIAN W PTT



– Doceniając zaangażowanie pani dyrektora, jak również skuteczność podejmowanych przez nią działań, jestem przekonany, że w kolejnych latach zapewni ona tej instytucji dalszy rozwój oraz właściwy nadzór nad organizacją pracy zarówno administracyjnej, jak i tej stricte artystycznej – uważa marszałek Marek Woźniak. ABO

Odnowią pięć pociągów



Umowę podpisano 29 lipca w siedzibie UMWW.

22 mln zł będzie kosztować przegląd i naprawa wielkopolskich pojazdów szynowych.

Elektryczne zespoły trakcyjne serii EN57AL (to pełna nazwa tych składów) po osiągnięciu przebiegu 500 tys. km lub po okresie maksymalnie sześciu lat, licząc od daty wykonania ostatniej naprawy okresowej, muszą zostać poddane naprawie rewizyjnej, zwanej „P4”.

Umowę na tego typu przegląd pięciu pojazdów szynowych podpisał 29 lipca w UMWW z przedstawicielami spółki PESA Mińsk Mazowiecki wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

– Naprawa wymagana jest właśnie z uwagi na przebieg. Mówimy o 500 tysiącach przejechanych kilometrów w zaledwie trzy i pół roku,

co wskazuje, jak intensywnie eksploatowane są nasze elektryczne pojazdy szynowe, wykorzystywane przez Koleje Wielkopolskie na liniach w całym regionie – mówił Wojciech Jankowiak.

Wicemarszałek dodał, że przy okazji przeglądu „P4” wykonane zostaną też prace dodatkowe, które poprawią m.in. komfort podróży. Pojawią się nowe fotele maszynistów i stojaki na rowery, zmodernizowane będą systemy drzwi zewnętrznych, wymienione zostaną kamery.

Wykonawca dostarczy też pakiet zawierający m.in. silniki trakcyjne, sprężarki powietrza, rejestratory monitoringu i tablice informacyjne LED. Wartość umowy to 22 mln zł, a prace zakończą się do 31 grudnia 2026 r. RAK

O co chodzi z imigrantami?

Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa i przedstawiciele ROPS w Poznaniu postanowili zdementować nieprawdziwe informacje o działalności funkcjonujących w Wielkopolsce centrów integracji cudzoziemców.

W ostatnich tygodniach w przestrzeni medialnej, zwłaszcza w mediach społecznościowych, często pojawiały się nieprawdziwe informacje o pracy CIC. Zdaniem autorów tych plotek placówki te miały stać się azylem (noclegownią) dla nielegalnych imigrantów, co wywołuje niepokój wśród lokalnych społeczności.

Aby zdementować te nieprawdziwe informacje i opowiedzieć o tym, jak faktycznie wygląda działalność centrów integracji cudzoziemców w naszym regionie (w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu), 29 lipca do poznańskiej siedziby CIC zaproszono przedstawicieli wielkopolskich mediów.

– Jesteśmy głęboko zaniepokojeni złą atmosferą wytwarzaną wokół centrów integracji oraz wokół osób z doświadczeniem migracyjnym. Pomimo transparentnie prowadzonej działalności spotykamy się



Konferencja prasowa odbyła się w CIC w Poznaniu.

z niezrozumieniem, podsycaniem negatywnych nastrojów społecznych, fake newsami i wprowadzaniem opinii publicznej w błąd – mówiła Katarzyna Kretkowska z zarządu województwa.

Jak podkreślał dyrektor ROPS Grzegorz Grygiel (i o czym pisaliśmy obszernie w „Monitorze”), centra nie są (i nie staną się) ośrodkami pobytu czy obozami dla obcokrajowców. Nie ma i nie będzie w nich żadnej opcji zamieszkania czy nocowania. To wyłącznie przestrzeń biurowa, czynna przez część dnia, w której migranci otrzymują niezbędne informacje w zakresie np. rynku pracy, edukacji, systemu ochrony zdrowia, podatków czy świadczeń.

– Pomagamy im w najbardziej podstawowych sprawach: podpisaniu umowy najmu, wizyty u lekarza czy wypełnienia dokumentów – dodała Zuzanna Grundwald, zastępczyni kierownika Działu Polityki Migracyjnej ROPS.

– Strasznie migrantami stało się wygodnym instrumentem politycznym, którym posługują się prawicowi populisci i nacjonaliści, budując atmosferę zagrożenia, przed którym owi politycy polskie społeczeństwo „obronią”. Zależy nam na tonowaniu takich niepotrzebnych emocji, by ich eskalacja nie budowała atmosfery strachu przed cudzoziemcami i nie doprowadziła do tragedii – podsumowała Katarzyna Kretkowska. RAK

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY
TEMATY, KTÓRE
RADNI PORUSZALI
W INTERPELACJACH
I ZAPYTANIACH
PODCZAS XV SESJI
SEJMIKU.



Adam Bogrycewicz (PiS) zgłosił zapytanie dotyczące sytuacji finansowej Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Pile i sposobu zarządzania tą jednostką. Ponadto podczas swojego wystąpienia radny przekazał podziękowania od koła pszczelarzy w Trzcińcu za wsparcie udzielone z okazji 80-lecia ich organizacji.



Marek Sowa (PiS) poruszył kwestię budowy obwodnicy Czempinia w ramach drogi wojewódzkiej nr 310. Radny pytał, na jakim etapie znajdują się prace przygotowawcze do tej inwestycji oraz o przewidywany harmonogram jej realizacji.



Romuald Ruskowski (PiS) interpelował w sprawie projektu rewitalizacji linii kolejowej nr 369 ze Śremu do Czempinia w ramach programu „Kolej+”. Pytał o doniesienia medialne sugerujące możliwość zmiany przebiegu trasy (połączenie do Iłowca zamiast do Czempinia).



Marta Magda (PO) złożyła pisemną interpelację dotyczącą obsadzenia funkcji opiekuna Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Sugerowała w niej podjęcie działań zmierzających do powołania takiej osoby (co jest fakultatywnie wskazane w statucie MSWW).

Zmiana po 21 latach

Decyzją sejmiku Elżbietę Kuzdro-Lubińską na stanowisku skarbnika województwa zastąpi Piotr Struś.

Zgodnie z przepisami skarbnika województwa – na wniosek marszałka – powołuje i odwołuje sejmik. Ponieważ zawiadująca dotąd wojewódzkimi finansami Elżbieta Kuzdro-Lubińska wyraziła wolę przejścia na emeryturę, marszałek Marek Woźniak wystąpił z wnioskiem do sejmiku o odwołanie jej ze stanowiska z końcem lipca oraz o powołanie na jej miejsce – od sierpnia – Piotra Strusia.

Obie te uchwały radni podjęli podczas lipcowej sesji i pożegnali Elżbietę Kuzdro-Lubińską. A o tym, że nie było to zwykłe pożegnanie, świadczyły kilkukrotne owacyjne brawa i liczne wręczone bukiety kwiatów (m.in. od marszałka Marka Woźniaka, od przewodniczącej sejmiku Tatiany Sokołowskiej i całego prezydium, od klubu radnych PO, a wcześniej, podczas posiedzenia Komisji Budżetowej, od jej przewodniczącego Jana Grzeska).

Elżbieta Kuzdro-Lubińska była trzecim skarbnikiem „długiego” województwa, ale w nieco ponad ćwierćwiecznej historii istnienia regionalnego samorządu sprawowała nadzór nad wielkopolskimi finansami aż przez ostatnie 21 lat. W tym czasie miała okazję współpracować z ponad dwudziestoma osobami w kolejnych zarządach województwa (w tym dwoma marszałkami), a także z dwoma sekretarzami województwa, setkami sejmikowych radnych (w tym 8 prze-



Elżbiecie Kuzdro-Lubińskiej podziękował przewodniczący Komisji Budżetowej Jan Grzesiek...



...oraz przewodnicząca Tatiana Sokołowska z całym sejmikowym prezydium.

wodniczącymi „regionalnego parlamentu”) oraz setkami dyrektorów departamentów, biur i podległych samorządowi instytucji. Przez te dwie dekady budżet województwa urósł z kilkuset milionów do ponad 4 miliardów złotych.

– Starałem się opóźnić ten moment tak długo, jak tylko się dało, ale w końcu poddałem się, bo każdy ma prawo, żeby odpocząć, żeby... wybrać wolność – przyznał marszałek Marek Woźniak. – Dziękuję za lata dobrej,

owocnej współpracy, za tę szczególną relację opartą na wzajemnym zaufaniu i lojalności, za wielki profesjonalizm wynikający z wiedzy i doświadczenia, za duże, często bardzo emocjonalne, zaangażowanie w sprawy samorządu.

– Odchodzę z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku – przyznała Elżbieta Kuzdro-Lubińska, wskazując na zmiany, jakie przez lata zaszły w wojewódzkich finansach, ich wzrost i obecny stan. Podziękowała osobom, z którymi mia-



...a w trakcie lipcowej sesji sejmiku zrobili to marszałek Marek Woźniak...



Na nowego skarbnika województwa radni wybrali Piotra Strusia.

ła okazję współpracować i wyznała: – Skarbnik to nie tylko osoba, która patrzy na tabelki, wykresy i cyferki. Budżet to skomplikowany mechanizm, który musi dobrze funkcjonować, by dawać merytoryczne efekty. A z tych możemy być dumni, zwłaszcza z licznych inwestycji, na czele z perełką, jaką jest dla mnie nowy szpital dziecięcy w Poznaniu.

Kim jest nowy skarbnik województwa? Piotr Struś ma tytuł doktora nauk ekonomicznych i wieloletnie, boga-

te doświadczenie w dziedzinie finansów publicznych. Pracę w UMWW zaczął w 2007 roku, a ostatnio był w urzędzie zastępcą dyrektora Departamentu Finansów.

– Przez lata był bliskim współpracownikiem pani skarbnik i został przez nią rekomendowany na to stanowisko, a ja tę rekomendację traktuję bardzo poważnie – zdradził, prezentując radnym kandydaturę Piotra Strusia, marszałek Marek Woźniak. ABO

RADNI WIZYTOWALI ODN



Podróże kształcą, a już na pewno takie jak ta, w której uczestniczyli radni z sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki. 7 lipca odbyli swoje wyjazdowe posiedzenie w siedzibie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu. Tam mieli przede wszystkim okazję zapoznać się z możliwościami, jakie stwarza nowoczesna pracownia 3D. Takie urządzenia znajdują się w 5 miejscach w regionie, a zostały zakupione dzięki realizacji przez samorząd województwa programu Cyfrowa Szkoła Wielkopolska@2030, współfinansowanego z funduszy unijnych. Każda z pracowni kosztowała 1,2 mln złotych. Tego rodzaju innowacyjne, angażujące uczniów (i nauczycieli!) podejście do edukacji ma przynieść też efekt polegający na podniesieniu kompetencji cyfrowych mieszkańców naszego regionu. ABO

Ile teraz za egzamin?

Sejmik zgodził się na waloryzację opłat za egzaminy na prawo jazdy w Wielkopolsce.

Radni zdecydowali 14 lipca o podwyższeniu o wskaźnik inflacji opłat za egzaminy przeprowadzane w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu. Za część teoretyczną zapłacimy teraz 57 zł, a za praktyczną w przypadku najpopularniejszych kategorii (w tym B) 230 zł.

Za uchwałą było 22 radnych, 12 zagłosowało przeciw. Podwyżkę krytykowali głównie radni PiS. – Dlaczego zawsze stosujemy maksymalne dopuszczalne stawki? To odczuwalne zwłaszcza przy kilkukrotnym podchodzeniu do egzaminu – zwracał uwagę Adam Bogrycewicz, a Michał Zieliński i Marek Sowa



Sejmik podjął uchwałę stosunkiem głosów 22:12.

wskazywali na potrzebę lepszego zarządzania poszczególnymi WORD-ami.

Andrzej Pichet z PO zarzucił opozycyjnym radnym populistyczne stawianie tematu, a propozycji nowych opłat bronili też członkowie zarządu województwa.

– Kilkunastozłotowa podwyżka wynika wyłącznie z poziomu inflacji, a opłaty

i tak nie pokrywają rzeczywistych kosztów przeprowadzania egzaminów – tłumaczył wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

– Lepiej systematycznie podnosić opłaty o niewielkie kwoty, niż stanąć za jakiś czas przed koniecznością podjęcia decyzji o drastycznej podwyżce – wskazywał marszałek Marek Woźniak. ABO

Województwo się dzieli

Komu i na co sejmik przyznał pieniądze z regionalnego budżetu?

Podczas lipcowej sesji sejmiku radni podjęli szereg uchwał, na mocy których do wielkopolskich samorządów trafią z budżetu województwa miliony złotych, m.in. na kulturę, zdrowie, retencję, drogi, bezpieczeństwo.

Od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu tysięcy złotych – na dofinansowanie w takiej wysokości mogą liczyć powiaty i gminy, które uzyskały granty w ramach tegorocznej edycji programu „Deszczówka”. Przypomnijmy, że chodzi o retencjonowanie i wykorzystywanie wód opadowych z dachów obiektów użyteczności publicznej do podlewania terenów zielonych. W sumie województwo zainwestuje w te działania tym razem prawie 2 mln zł.

Aż 125 wielkopolskich gmin to z kolei beneficjenci wsparcia na budowę dróg dojazdowych do pól, w ramach prac związanych z ochroną, rekultywacją i poprawą jakości gruntów rolnych. Radni rozdysponowali wśród nich dodatkowe 2 mln zł (a już wcześniej, podczas marcowej sesji, rozdzielili na ten cel niemal 20 mln zł).

Sejmik wyraził też zgodę na zawarcie umów z częś-

cią beneficjentów tegorocznej odsłony programu „Kulisy kultury”. Trzy gminy dostaną prawie ćwierć miliona złotych na inwestycje w tej dziedzinie, a kolejne niemal 600 tysięcy złotych wspomogą budżety dziewięciu samorządów, które przeprowadzą remonty w swo-

ich instytucjach kultury. Natomiast 42 gminy z regionu dzięki lipcowej decyzji radnych będą mogły poprawić stan strojów swoich zespołów artystycznych. To efekt zatwierdzenia podziału pół miliona złotych, czyli tegorocznej puli programu „Mamy naStroje”.

Prawie 800 tys. zł wspomogą kilkanaście samorządów, które w swoich placówkach oświatowych zrealizują programy profilaktyczne dotyczące zdrowia psychicznego młodych Wielkopolan. Pomoc pozwole na przeszkolenie pedagogów i zakup usług szkoleniowych.

Cztery gminy obdarowano środkami na przeciwdziałanie alkoholizmowi – 452 tys. zł przeznaczą one na wydatki z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień. Dodatkowo kilkadziesiąt tysięcy złotych trafi do powiatu pleszewskiego na program terapeutyczny w tamtejszym DPS-ie.

640 tys. zł sejmik postanowił przekazać Kaliszowi na wsparcie zadania „Mieszkania treningowe dla osób z ograniczoną sprawnością w Wielkopolsce 2025-2026”, natomiast 500 tys. zł – powiatowi średzkiemu na dofinansowanie tamtejszej kolei wąskotorowej.

Radni zgodzili się również na darowanie kilkudziesięciu tysięcy złotych gminie Ostrowite. Te pieniądze pomogą w zakupie i montażu pomostu pływającego na Jeziorze Powidzkim, co poprawi jakość ratownictwa wodnego w tym miejscu.

BĘDZIE NOWY NAGROBEK DRZYMAŁY



FOT. ARCHIWUM

14 lipca sejmik jednogłośnie uchwalił przekazanie 80.000 złotych pomocy dla gminy Miasteczko Krajeńskie. Te pieniądze umożliwią renowację nagrobka jednego z wielkopolskich bohaterów, symbolu walki z pruskim zaborcą, Michała Drzymały. O tym, że po 90 latach dotychczasowy nagrobek na miejscowym cmentarzu uległ degradacji i wymaga kosztownej inwestycji, mówił radnym podczas sesji wójt gminy Krzysztof Oświecimski (który wystąpił wcześniej do marszałka Marka Woźniaka o wsparcie ze strony województwa). Na zdjęciu wizualizacja nowego nagrobka Drzymały i jego żony.

Krztusiec i laboratorium

Czy Wielkopolanie mogą czuć się bezpieczni wobec potencjalnych zagrożeń, którym przeciwdziała sanepid?

W trakcie lipcowych prac sejmik zapoznał się z roczną informacją o stanie sanitarnym i sytuacji epidemiologicznej województwa. Podczas posiedzenia Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego oraz na sesji dane na ten temat przedstawił radnym państwowy wojewódzki inspektor sanitarny Paweł Gilewski.

– Ogólna sytuacja w tym zakresie jest dobra – zapewnił inspektor. – Z rzeczy, które nas niepokoją, trzeba zwrócić uwagę na dużą epidemię krztusca w minionym roku. Obserwujemy też częstsze występowanie drobnoustrojów, które nie poddają się terapii antybiotykowej.

Paweł Gilewski podkreślił kończącą się dużą inwestycję wielkopolskiego sanepidu – budowę nowoczesnego laboratorium przy ul. Nowowiejskiej w Poznaniu.

Co robili młodzi radni?

Sejmik województwa przyjął podczas lipcowej sesji sprawozdanie z działalności Młodzieżowego Sejmiiku Województwa Wielkopolskiego.

W dokumencie podsumowano drugi rok działalności tego gremium, a więc okres od czerwca 2024 roku do czerwca 2025 roku. W tym czasie odbyły się 4 sesje MSWW, na których podjęto 28 uchwał, m.in. kierując dwa apele i dwa wnioski do zarządu województwa. Ich efektem było np. zorganizowanie konkursu dla

młodzieży na temat 1000-lecia koronacji pierwszych polskich królów (o finale tego przedsięwzięcia, podobnie jak o innych aktywnościach MSWW, informowaliśmy na łamach „Monitora”).

Radni w omawianym okresie brali udział w licznych przedsięwzięciach na arenie ogólnopolskiej, dotyczących spraw ważnych dla młodych osób. Warto podkreślić jest też ich zaangażowanie w kilka inicjatyw o charakterze charytatywnym, a także w dialog z seniorami.

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Marszałek Marek Woźniak

– poinformował Łukasza Grabowskiego, że oddział wojewódzki OSP otrzymuje obecnie z budżetu regionalnego samorządu środki finansowe na realizację „Programu Rozwoju Ochotniczych Straży Pożarnych w Wielkopolsce na lata 2021-2030” oraz na wkład własny do projektu pt. „Ratujmy życie! Ochotnicze służby ratunkowe pierwsze na miejscu (pierwszy ratownik – first responder)”, zgłoszonego w programie Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027. Przekazał też radnemu szczegółowe wyjaśnienia dotyczące kryteriów podziału środków oraz zasad ich przyznawania, a także zestawienie jednostek OSP, które otrzymały specjalistyczny sprzęt, zakupiony dzięki wsparciu województwa.



Wicemarszałek Wojciech Jankowski

– odniósł się do interpelacji Anny Majdy w sprawie zabezpieczenia w budżecie środków na uruchomienie linii autobusowej Turek – Poznań. Wskazał, że uruchomienie linii o charakterze użyteczności publicznej, oprócz zabezpieczenia finansowania, wymaga ujęcia zadania w Planie Zrównoważonego Rozwoju Publicznego Transportu Zbiorowego dla Województwa Wielkopolskiego. Nie zaplanowano linii autobusowej Turek – Poznań, ponieważ linie te stanowią jedynie uzupełnienie sieci organizowanych już przez województwo przewozów kolejowych. Aktualna oferta to 20 par połączeń Poznań Główny – Konin, natomiast przejazdy autobusowe między Koninem a Turkiem są realizowane przez dwóch przewoźników komercyjnych. Analizowane są możliwości prawne i finansowe organizacji drogowego publicznego transportu zbiorowego na liniach wojewódzkich, z uwzględnieniem procedowanego projektu zmiany stosownej ustawy, w której marszałkowi zostaje przypisana rola integratora. Trwają rozmowy, których celem jest zintegrowanie rozkładów jazdy przewoźników autobusowych i kolejowych, aby zapewnić ciągłość podróży z Turku do Poznania, z przesiadką w Koninie. Rozpatrywana jest również kwestia wprowadzenia wspólnego biletu na takie przejazdy.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski

– odpisał Markowi Sowie, że decyzją województwa dolnośląskiego, w wyniku zmiany operatora realizującego na jego zlecenie przewozy, od korekty rozkładu jazdy 2025/2026 zerwane zostaną bezpośrednio połączenia relacji Poznań – Wrocław – Poznań. Utrzymane zostaną dwie pary połączeń: relacji Leszno – Wrocław oraz relacji Poznań – Wrocław w ramach przyspieszonego pociągu „Kamieńczyk” obsługiwane przez Polregio. Niemniej jednak trwają rozmowy w celu zwiększenia liczby bezpośrednich połączeń do i z Wrocławia.



Członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska

– odpowiedziała na interpelację i zapytanie Filipa Żelaznego. Poinformowała, że firma Grzemi w okresie od stycznia 2020 roku do czerwca 2025 roku realizowała zlecenia cateringowe na rzecz Departamentu Edukacji i Nauki UMWW oraz jednostek mu podległych na łączną kwotę 1.313.782,30 zł (z tego departament 20.101,90 zł, jednostki 1.293.680,40 zł). Zamówienia były realizowane zgodnie z zapisami odrębnego dla każdej jednostki regulaminu zamówień publicznych oraz z umową o wykonywanie usług cateringowych, zawartą pomiędzy spółkami MTP i Grzemi. Przedstawiła informację o zadaniach dofinansowanych w ramach naboru ze środków Krajowego Programu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), dotyczącego inwestycji D1.1.1 „Rozwój i modernizacja infrastruktury centrów opieki wyspecjalizowanej i innych podmiotów leczniczych”, której celem jest m.in. poprawa dostępu oraz jakości opieki onkologicznej. Środki unijne pozyskały dwa podmioty podległe samorządowi regionu: Wojewódzki Szpital Wielospecjalistyczny im. dr. Jana Jonstona w Lesznie oraz Wielkopolskie Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie. Radnemu przekazano też opis zadań, które w ramach powyższego naboru nie otrzymały dofinansowania, a także zestawienie zadań zgłoszonych przez 8 nadzorowanych podmiotów leczniczych w ramach drugiego naboru z KPO, tj. inwestycji D1.1.2 „Przyspieszenie procesów transformacji cyfrowej ochrony zdrowia poprzez dalszy rozwój usług cyfrowych w ochronie zdrowia w trybie konkurencyjnym”.

– ustosunkowała się do zapytania Marka Sowy dotyczącego podjęcia przez zarząd województwa pilnych działań w celu przywrócenia działalności Oddziału Neurologicznego z Pododdziałem Udarowym w Wojewódzkim Szpitalu Wielospecjalistycznym im. dr. Jana Jonstona w Lesznie. Poinformowała radnego, że działania zmierzające do pozyskania wymaganej przepisami liczby personelu medycznego potrzebnego do wznowienia pracy leczniczej neurologii są prowadzone nieprzerwanie w czasie zawieszenia, które potrwa do 30 września.

MŁODZI DRUHOWIE PRZYJECHALI ZOBACZYĆ, JAK DZIAŁA SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA



FOT. ARTUR BOJNSKI

Członkowie i opiekunowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Ceków 14 lipca mieli niepowtarzalną okazję na własne oczy zobaczyć, jak funkcjonują organy samorządu województwa. Najpierw – na zaproszenie wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego – zwiedzili Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, a następnie w sali sesyjnej przysłuchiwali się obradom naszego sejmiku.

ABO

ABO

Skarbnik też człowiek

Z Elżbietą Kuzdro-Lubińską, odchodzącą skarbnik województwa, rozmawia Artur Boiński

Czy ze skarbnikiem można rozmawiać o uczuciach?

– Przecież skarbnik to też człowiek i uczucia ma!

To najpierw, które z nich dominuje: żal czy ulga?

– Chce mnie pan sprowokować, ale odpowiem tak: dominuje ulga z powodu dobrze prowadzonej polityki finansowej województwa, co potwierdza ocena ratingowa. Bardzo odprężające jest to, że budżet daje się zbilansować i nie trzeba go nadmiernie zadłużać. Z kolei uczucie satysfakcji towarzyszy temu, jak się uda prawidłowo zaplanować i zrealizować inwestycje, które potem dobrze służą społeczeństwu. Nie mówię tego jako polityk, tylko jako zwykły człowiek, cieszący się z nowych dróg, szpitali czy inwestycji w kulturze. Czuję ulgę, gdy wydałam pieniądze, ale one zostały dobrze wykorzystane.

Czyli nie patrzyła pani na kolejne budżety tylko pod kątem tego czy słupki się zgadzają?

– Słupki dla finansisty są ważne, ale najważniejsza jest zasadność i strategiczność danej inwestycji: po co i dla kogo to się robi. Największą satysfakcją sprawia, gdy zrobi się coś dobrego i człowiek widzi tego efekty. Jak z tą naszą perelką, za którą uważam nowy szpital dziecięcy. Przecież ja też, jak wiele osób, przeżyłam sytuacje, gdy spało się na podłodze obok łóżka chorego dziecka, a teraz mamy komfortowe warunki w naszej placówce.

Możemy wrócić do początku? Bo ja pytam o uczucia, a pani za dobrym ratingiem się chowa... Co, tak po ludzku, czuje pani, odchodząc z tej pracy po 21 latach?

– Zajmując przez tak długi czas to stanowisko, doświadczyłam wiele satysfakcji, ale też poznałam prawdę, że polityka ma swoje blaski i cienie. I tu pojawia się uczucie ulgi w tym sensie, że niekoniecznie chciałabym dłużej uczestniczyć w różnych – ujmę to delikatnie – przekomarzeniach czy udowadnianiach sobie nawzajem racji, które czasami nie miały większego sensu, ale były, bo... musiały być.

Polityka męczyci?

– Myślę, że osobę merytoryczną – tak.

Policzyłam, że przez te dwie dekady z okładem wydała pani jakieś 30 miliardów złotych z pieniędzy Wielkopolan... Jak to uczucie?

– Zaskoczył mnie pan, że to aż tyle... Ale szybko policzyłam, że rzeczywiście tak mogło być.

Sądziła pani, zaczynając tę pracę, że po 20 latach budżet województwa może wynosić ponad 4 miliardy złotych? Wtedy był na poziomie dziesięciokrotnie niższym...

– Jestem osobą, która w działaniu musi mieć strategię i wizję, ale żeby wybiegały one na aż tyle do przodu, to nie... Raczej szacowaną wysokość budżetu planowało się zawsze na mniej więcej kolejne trzy lata.



FOT. MALWINA KORZENIEWSKA-MICHALAK

Było trochę takich sytuacji, gdy stwierdzałam wprost: „ja się pod tym nie podpiszę”

Ale życie upływa, wszystko idzie do przodu, mamy rozwój, a więc trudno, żeby budżet stał w miejscu. No, cudów nie ma!

A jak to właściwie się stało, że po kilku latach od odejścia ze stanowiska skarbnika miasta Poznania została pani w 2004 roku skarbnikiem województwa?

– Po odejściu z magistratu przez pięć lat zarządzałam firmą audytorską i nie zakładałam, że wrócę do sfery finansów publicznych, choć ci, którzy mnie trochę znali, wieszcyli, że tak się zapewne stanie... No i gdy za marszałka Stefana Mikołajczaka padła ta propozycja, zgodziłam się, mając świadomość, że to zupełnie inna specyfika i zakres (zarówno terytorialny, jak i merytoryczny) działalności niż w mieście, a do tego moment wchodzenia naszego kraju do Unii Europejskiej.

Coś panią szczególnie zaskoczyło w tej nowej pracy?

– Najbardziej chyba to, że co brałam się po swojemu za jakieś zagadnienie, to słyszałam „a poprzedni skarbnik to robił inaczej...”

W całej Polsce jest tylko 16 takich stanowisk pracy, więc siłą rzeczy niewiele osób ma za sobą takie doświadczenia. Proszę zdradzić, co jest najfajniejsze w tej robocie, a co najbardziej stresujące?

– Satysfakcję sprawia to, że tworząc budżet, ma się realny wpływ na funkcjonowanie województwa i jego rozwój w wielu sferach. A największy problem pojawia się wtedy, gdy ma się świadomość potrzeby realizacji różnych zadań, ale nie ma z czego tego zrobić i trzeba ograniczać wydatki. Przerabialiśmy to, gdy był najpierw światowy kryzys

finansowy, a potem pandemia koronawirusa.

A wystarczy wiedza o finansach, czy trzeba zagłębić się w każdą z dziedzin, którymi zajmuje się samorząd województwa, jak koleje, drogi, szpitale, teatry?

– Merytoryczna znajomość tych zagadnień jest niezbędna, zawsze tak uważałam! Z jednej strony liczby naprawdę pokażą wszystko, jeśli umie się je czytać i analizować, ale z drugiej – ważne jest też odpowiednie doświadczenie, w moim przypadku także związane z byciem biegłym rewidentem. Nigdy nie wyobrażałam sobie, że mogłabym podjąć ważną decyzję finansową, jedynie pobieżnie zapoznając się z tematem; musiałam wiedzieć wszystko! To przydawało się, gdy na przykład okazywało się, że jakaś inwestycja w danym roku nie zostanie wykonana i trzeba sensownie zagospodarować te pieniądze na inne cele w różnych dziedzinach.

Czy w uproszczeniu można to określić tak, że rządzący politycy myślą, na co warto wydać pieniądze, a skarbnik myśli, jak ich... za dużo nie wydać?

– Nie, to nie tak... Chodzi o strategiczne planowanie, a ono rozpoczyna się na etapie tworzenia projektu budżetu. Politycy przychodzą ze swoimi koncepcjami, marszałek jako szef wyznacza – wraz z zarządem – główne kierunki rozwoju, a ja staram się to strategicznie poukładać. **Ale założmy, że z tych pomysłów wycednie, że budżet powinien mieć nie 4, a 10 miliardów złotych. I co wtedy?**

– I tu zaczyna się moja rola! Bo ja muszę widzieć nie tylko te jed-

noroczne wydatki, ale też pamiętać, że mam „do przodu” zablokowane pewne kwoty, bo są na przykład poręczenia dla szpitali czy spłata wcześniejszych obligacji. Zestawiam sobie te wszystkie propozycje, widzę od razu, co jest niemożliwe do zrealizowania, co niekoniecznie merytorycznie uzasadnione, jak wyglądała realizacja pewnych kwestii w przeszłości. Zasadnicza zawsze jest odpowiedź na pytania: o co nam chodzi? dokąd zmierzamy? co chcemy osiągnąć? i za jaką kwotę? Po tej analizie proponuję kształt budżetu najpierw panu marszałkowi, a potem całemu rządowi.

I zaczyna się dyskusja?

– Czasami daję się przekonać merytorycznym argumentom, że to, z czego chciałam zrezygnować, jednak trzeba zrobić, ale w zamian można zaoszczędzić na czymś in-

Jestem osobą emocjonalną, więc czasami bywały dyskusje, ale sporami bym tego nie nazwała

nym. Muszę powiedzieć, że zazwyczaj idzie to całkiem sprawnie. Zresztą co do inwestycji to nigdy nie są nagłe wydatki, one wynikają z określonych planów, a w przypadku bieżących wydatków dobrym narzędziem są rezerwy budżetowe na różne cele.

Trochę jak u mojej babci, która miała w różnych szufladach pochowane koperty na „w razie co”?

– Tak, generalne zasady gospodarki finansowej są podobne. W domu też pan nie biegnie za każdym razem

do banku po kredyt, bo akurat coś jest do kupienia.

Miała pani okazję współpracować z ponad dwudziestoma osobami w kolejnych zarządach województwa. Zdradzi pani, z kim toczyła najbardziej zażarte spory?

– Sporów nie było! Jestem osobą emocjonalną, więc czasami bywały dyskusje, ale sporami bym tego nie nazwała.

Podczas ostatniej sesji sejmiku, gdy panią żegnano, Marek Woźniak mówił, że pani nieraz „zapalała się” w dyskusji, a on łagodził temperaturę tych debat. Byliście z marszałkiem jak ogień i woda?

– Trochę pewnie tak... Mamy różne temperamenty, pan marszałek jest bardziej wyważony, a ja bardziej emocjonalna. Było trochę takich sytuacji, gdy stwierdzałam wprost: „ja się pod tym nie podpiszę”. Myślę, że za to mnie ceniono i szanowano moje zdanie.

Sejmikowi radni chyba też, bo rzadko zdarzało się, żeby ktoś wszedł z panią w merytoryczną polemikę. A może się pani po prostu... bali?

– Może ma pan rację? Zawsze bardzo poważnie traktowałam radnych. Uważałam, że mają prawo czegoś nie wiedzieć, a jak zapytają, to moją rolą jest „po ludzku” to wytłumaczyć. I, proszę mi wierzyć, mimo całej mojej wiedzy i doświadczenia, przez te lata nigdy nie zdarzyło mi się, żebym idąc na posiedzenie komisji, wcześniej się do niego precyzyjnie nie przygotowała. A jeżeli pojawiło się – choć bardzo rzadko – szczegółowe pytanie, na które nie umiałam odpowiedzieć, nigdy nie „ściemniałam”, ale przygotowywałam odpowiedź na kolejne spotkanie.

Chyba jeszcze nikogo dotąd tak nie okłaskiwano na sesji podczas pożegnania...

– To naprawdę miłe, tak jak i inne wyrazy sympatii i uznania które otrzymałam z różnych stron. Wie pan... wiedziałam, że jestem dobra, ale nie myślałam, że aż tak! (śmiech) **Trzy rady dla pani następcy?**

– Życzę mu przejrzystości finansów. Jeżeli coś robi, musi być przekonany, że tak to właśnie ma być. Po drugie, trzeba być strategiem, zasada „ad hoc” tu się nie sprawdza. I wreszcie – warto uważnie słuchać wszystkich dookoła, a na końcu... wyciągać własne wnioski.

Jakie ma pani plany na emeryturę? Sama mówiła pani o sobie, że była czasami „jak torpeda”. Uda się wyhamować?

– Napiszę sobie wielkimi literami: „Zwolnij tempo!!!”. Chcę mieć wolną głowę od tego, co już za mną, a jednocześnie wierzę, że jeszcze wiele przede mną. Moim marzeniem jest, żeby być teraz bardziej dla bliskich. Chcę pobyc z wnucami, realizować swoje pasje. Mam silny charakter i skoro założyłam taki plan, on się musi udać, nie ma wyjścia! ■

Literaci w Antoninie

Kolejni twórcy skorzystają z prowadzonego przez samorząd województwa programu „Goście Radziwiłłów”.

Podjęmowana od kilku lat inicjatywa polega na oferowaniu poetom, autorom esejów, powieści czy sztuk teatralnych kilkutygodniowych pobytów w Pałacu Myśliwskim Książąt Radziwiłłów w Antoninie.

– Przeznaczaliśmy na realizację tego programu prawie 100 tysięcy złotych. To już jego szósta odsłona, w ramach której oferujemy spokój w pięknym miejscu, sprzyjającym pracy twórczej z nadzieją na to, że powstaną podczas tych rezydencji wartościowe utwory – mówi marszałek Marek Woźniak.

W tym roku trzytygodniowe pobyty w Antoninie odbędą się w dwóch turach – w sierpniu oraz na przełomie października i listopada. Zaproszenia otrzymało 15 twórców, wyłonionych przy udziale środowiska wielkopolskich bibliotekarzy i literaturoznawców. Listę ich nazwisk oraz twórcze zamierzenia, które planują zrealizować w leśnym pałacu, można znaleźć na portalu kulturaupodstaw.pl.

Antoniński pałac, w którym gościł przed laty m.in. Fryderyk Chopin, jest obecnie częścią marszałkowskiego Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu.

ABO

Młodzi goście z Ukrainy

Po raz kolejny samorząd województwa zaprosił na letni wypoczynek do Wielkopolski dzieci i nauczycieli z obwodu charkowskiego.

Ukraiński obwód charkowski jest partnerskim regionem naszego województwa, a bliska współpraca trwa od 2002 roku (jeszcze dłuższe są tradycje kontaktów samych stołecznych miast, a więc Charkowa i Poznania).

Jednocześnie – ze względu na swoje położenie – to jeden z obszarów najbardziej doświadczonych rosyjską agresją na naszego wschodniego sąsiada. Według danych tamtejszych władz, tylko w 2024 roku w obwodzie zginęło 98 osób cywilnych, w tym 9 dzieci. Rannych zostało 1156 osób, w tym 112 dzieci. Uszkodzono 10.414 obiektów, w tym budynki mieszkalne, szkoły, przedszkola, uczelnie wyższe, szpitale i instytucje kulturalne. A w ostatnim czasie rosyjskie ataki jeszcze się nasiliły.

W tej sytuacji od początku wybuchu pełnoskalowej wojny w 2022 roku Wielkopolska organizuje wypoczynek dla dzieci z obwodu charkowskiego. W tym roku, w dniach 24 czerwca – 5 lipca, na zaproszenie marszałka Marka Woźniaka w naszym województwie gościło ponad sto osób – dzieci z opiekunami i nauczyciele – z pięciu gmin z okolic Charkowa.



FOT. ARCHIWUM UMIMW

Pobyt ukraińskich gości w Wielkopolsce podsumowano podczas spotkania w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

Organizatorem ich pobytu był Departament Edukacji i Nauki w Urzędzie Marszałkowskim. Goście z Ukrainy zamieszkała w obiektach należących do wielkopolskich samorządowych centrów kształcenia ustawicznego i zawodowego w Gnieźnie, Kolinie i Poznaniu. Dzieciom zaproponowano zwiedzanie naszego regionu, zajęcia sportowe, artystyczne i tera-

peutyczne. Z kolei pedagodzy mieli specjalny program zorganizowany przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu i Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie.

Podsumowanie pobytu odbyło się 3 lipca, podczas spotkania integracyjnego, które zorganizowano na terenie Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rol-

no-Spożywczego w Szreniawie. Władze regionu reprezentowała członkini zarządu województwa Katarzyna Kretkowska. Goście z Ukrainy podziękowali za czas spędzony w Wielkopolsce oraz przekazali wyrazy wdzięczności od władz swojego regionu, w tym od przewodniczącej Charkowskiej Rady Obwodowej Tetiany Jehorowej-Łucenko.

ABO

BLUESOWO NA TORACH



FOT. ARCHIWUM

11 i 12 lipca odbyła się XXXIII edycja Festiwalu Blues Express, muzycznego przedsięwzięcia dofinansowanego m.in. przez samorząd województwa, które na stałe zagościło w kalendarzu wielkopolskich imprez kulturalnych. Od 33 lat setki fanów dobrej muzyki spotykają się nad Jeziorem Proboszczowskim w Zakrzewie (na północy Wielkopolski), a wcześniej miłośnicy bluesa słuchają koncertów na trasie przejazdu specjalnego pociągu Kolei Wielkopolskich z Poznania do Zakrzewa. W tym roku zabytkowe wagony retro ponownie pociągnął parowóz z wolsztyńskiej parowozowni, a muzyki wystąpili na 7 dworcach, gdzie mimo deszczowej aury melomanów nie brakowało. Bluesowych dźwięków można było posłuchać w Poznaniu, Rogoźnie, Chodzieży, Pile, Krajence, Złotowie i Zakrzewie. Przypomnijmy, że pomysłodawcą i dyrektorem festiwalu jest Henryk Szopiński (na zdjęciu w towarzystwie m.in. przewodniczącej sejmiku Tatiany Sokołowskiej), obecnie poseł na sejm RP, a wcześniej przez wiele radny województwa i szef sejmikowej Komisji Kultury.

RAK

Pobili rekord Guinnessa

Aż 7470 kg plastikowych butelek zebrali w ciągu jednej godziny mieszkańcy gminy Kobyła Góra podczas próby ustanowienia rekordu Guinnessa w tej kategorii.

Tę wyjątkową inicjatywę społeczność gminy zrealizowała 20 lipca podczas jubileuszowych dziesiątych dni Kobyłej Góry. Lokalne święto było z jednej strony okazją do świetnej zabawy, a z drugiej – pozwoliło przyłączyć się do akcji edukacyjnej pn. „Zielone Płuca Wielkopolski”, której celem było podniesienie świadomości mieszkańców na temat ekologii i ochrony środowiska.

W ramach przedsięwzięcia, nad którym patronat objęli m.in. marszałek województwa i ministerstwo klimatu, zwracano uwagę np. na to, jak duża ilość plastiku otacza nas każdego dnia oraz na konieczność recyklingu tego typu odpadów.

Samą próbę pobicia rekordu poprzedziły solidne przygotowania. Butelki zbierali wszyscy – członkinie kół gospodyń



FOT. ARCHIWUM

Podczas akcji zebrano niemal 7,5 tony plastikowych butelek.

wiejskich, uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej, pensjonariusze domów pomocy społecznej, emeryci z klubów seniora, policjanci, przedszkolaki i uczniowie szkół. W akcję zaangażowane były również sąsiednie samorządy z województw: dolnośląskiego, łódzkiego i opolskiego.

– Pomysł oraz zaangażowanie mieszkańców gminy Kobyła Góra w bicie rekordu Guinnessa to dowód na to, jak

w ciekawy i unikatowy sposób można zwrócić uwagę na problem recyklingu i ochrony środowiska. Bardzo cieszy fakt pobicia rekordu i zebranie niemal 7,5 tony plastikowych butelek – stwierdził obserwujący całą akcję wice-marszałek Krzysztof Grabowski, dodając, że samorząd województwa wsparł realizację tego przedsięwzięcia w ramach projektu „Zielone Płuca Wielkopolski”.

RAK

POLECAMY

NIEDZIELE W RUSSOWIE



Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej zaprasza na „Etnograficzne niedziele w Russowie” – wyjątkowy cykl wydarzeń, który przybliży tradycje południowej Wielkopolski. Do końca sierpnia, w każdą wakacyjną niedzielę, park przy Dworcu Marii Dąbrowskiej w Russowie (oddziale MOZK) zamieni się w tętniące życiem centrum kultury ludowej regionu. Zaplanowano m.in. pokazy rzemiosła (np. garncarza), warsztaty, opowieści o dawnym życiu wsi, zabawy ludowe oraz muzykę na żywo.

WAKACYJNY KOMIKS



Do 24 sierpnia Wielkopolskie Muzeum Niepodległości w Poznaniu przyjmuje prace w wakacyjnym konkursie rysunkowym pt. „Komiksowa podróż przez historię Wielkopolski”. Zadanie polega na stworzeniu komiksu (z udziałem realnego lub fikcyjnego bohatera) przedstawiającego epizod historyczny, rozgrywający się w naszym regionie w okresie od 1914 do 1945 roku. Praca powinna stanowić zamkniętą całość o objętości od 4 do 8 stron na pionowych planszach formatu A4.

WEEKENDY Z HISTORIĄ



W GODZINACH OD 13:00 DO 17:00
SIERPIEŃ 2025r.

Rezerwat Archeologiczny w Kaliszu-Zawodziu, będący oddziałem Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej, zaprasza w każdą wakacyjną sobotę i niedzielę na cykl wydarzeń plenerowych w stylu średnio-wiecznym. „Weekendy rodzinne na Zawodziu” w godz. od 13 do 17 to m.in. zabawy plebejskie, pokazy garncarstwa i spotkania z sokolnikiem oraz drapieżnymi ptakami. Nie zabraknie także opowieści o Grunwaldzie, warsztatów szewskich i prezentacji średnio-wiecznej łaźni.

RAK

Szybciej, wyżej, mocniej – choćby

Prezentujemy fotograficzną relację z rozgrywanej w naszym województwie XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach



FOT. ANDRZEJ KURZYŃSKI

Jak najszybciej do przodu, po zwycięstwo – na dwóch kółkach...



FOT. KATARZYNA PAKUŁA

...lub czterech kopytach.



FOT. PAWEŁ RYCHTER

Uroczyste otwarcie imprezy na Malcie z udziałem wielkopolskich olimpijczyków...



FOT. NATALIA NAZAR

...i uczestniczki zmagani lekkoatletycznych na Gołęczynie, czyli olimpijskie ideały łączą!



FOT. PAWEŁ RYCHTER

Emocje rywalizacji w piłce nożnej...



FOT. PAWEŁ RYCHTER

...podnoszeniu ciężarów...



FOT. PIOTR RYCHTER

...siatkówce plażowej...



FOT. PIOTR RYCHTER

...piłce wodnej...



FOT. PIOTR RYCHTER

...koszykówce 3x3...



FOT. ANNA BERNARD

...i rugby.

nawet pogoda nie sprzyjała...

Letnich „Wielkopolska 2025”.



FOT. PAWEŁ RYCHTER

Podczas olimpiady zawodnicy walczyli w wodzie...



FOT. ANNA BERNARD

...na piasku...



FOT. PIOTR RYCHTER

...i w zielonych okolicznościach przyrody.



FOT. PIOTR RYCHTER



FOT. KAROLINA KIRAGA-RYCHTER

Zmagania w poszczególnych dyscyplinach toczyły się zgodnie z planem, choć nie zawsze do tych planów dostosowała się pogoda...



FOT. PIOTR RYCHTER



FOT. PAWEŁ RYCHTER

W rywalizacji strzeleckiej niezbędne jest odpowiednie skupienie na celu, niezależnie od rodzaju broni używanej przez zawodników.

Pod znakiem skautowej lilijki

Wielkopolska droga od harcerskich mundurków do wojskowych oddziałów powstańczych.

Marek Rezler

Pojęcie skautingu, dziś już cokolwiek archaiczne, w Polsce w zasadzie funkcjonuje tylko wśród ludzi związanych z ruchem harcerskim i w kręgach osób zajmujących się przeszłością. Rzadko też powraca się do osoby brytyjskiego generała Roberta Baden-Powella, który na przełomie XIX i XX wieku założył organizację młodzieżową opartą na charakterystycznych zasadach i etosie, nazwaną skautingiem (od ang. *scout* – zwiadowca).

Patriotyczny rys

Organizacja ta, przede wszystkim etyczna, wychowawcza, międzynarodowa zasięgiem, w realiach czasów poprzedzających wybuch pierwszej wojny światowej, a potem kształtowania się nowego wizerunku Europy Środkowej, w tej części kontynentu stała się oparciem dla patriotycznego ruchu młodzieżowego. Harcerstwo polskie, choć wywodziło się z ruchu skautowego, szybko, już na początku XX wieku wytworzyło własne cele działania. Andrzej Małkowski, który po 1909 roku był jednym z głównych

Pod pozorem „harców”, wzorowanych na działalności skautów Baden-Powella i rówieśników z Galicji, prowadzono też przygotowania do działania wojskowego w terenie

nej na wychowanie młodych ludzi w duchu patriotycznym i w gotowości do służby wolnej ojczyźnie. I to się sprawdziło w latach pierwszej wojny światowej, Powstania Wielkopolskiego, powstań śląskich i walk o polskie granice w latach 1918-1921.

Zaangażowani

Młodzież polska w Poznaniu i w okolicach na początku XX wieku działała w szeregu organizacji, m.in. w towarzystwach samokształceniowych „Iskra”, „Ogniwo”, „Brzask”. Jednak główna rola przypadła w udziale Towarzystwu Gimnastycznemu „Sokół” i Organizacji Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie”.

We wrześniu 1912 roku ze Lwowa do Poznania przybyli instruktorzy skautowi Tadeusz Strumiłło i Jerzy Grodyński. Przeprowadzili oni kurs skautowy, nad którym przez pewien czas patronat mieli druhowie z „Sokoła”. Z czasem powstała w Poznaniu pierwsza drużyna skautowa, na której czele stał Cezary Jindra, wkrótce przekształcona w hufiec „Piaś”, złożona z drużyn „Bolesława Chrobrego”, „Kazimierza Wielkiego” i „Mieczysława Pierwszego”. Następnym w kolejności był hufiec „Zorza”, również złożony z czterech drużyn, oraz drużyna „Romualda Traugutta”, zrzeszająca uczniów poznańskich gimnazjów. W 1912 roku przy hufcu „Piaś” powstały też drużyny żeńskie „Emilii Plater” i „Królowej Jadwigi”, a także (przy hufcu „Zorza”) „Emilii Plater” i „Emilii Szanieckiej”.

Zwróćmy uwagę, że poznańscy skauci byli z reguły starsi niż ich koleżanki i koledzy z innych zaborów, w ich szeregach znajdowało się więcej młodzieży pracującej, starszej – a więc bardziej możliwej do objęcia szkoleniem paramilitarnym. Pod pozorem „harców”, wzorowanych na działalności skautów Baden-Powella i rówieśników z Galicji, prowadzono też przygotowania do działania

wojskowego w terenie, a dziewczęta udzielały się w służbie medyczno-sanitarnej.

Peowiaci

Władze niemieckie uważnie obserwowały działalność polskich skautów, słusznie domyślając się, że ci

falszywe dokumenty dla Polaków – dezerterów z armii niemieckiej. W momencie zawarcia rozejmu na frontach, POWZPr. liczyła ponad 2000 członków, którzy od początku grudnia wyraźnie zaczęli dążyć do powstania. Z kręgów W. Wierzejewskiego wyszedł plan tworzenia od-

Rozwój idei harcerskiej sprawdził się w latach pierwszej wojny światowej, Powstania Wielkopolskiego, powstań śląskich i walk o polskie granice w latach 1918-1921

młodzi ludzie postawili sobie za cel uzupełnienie idei angielskiego założyciela o cele i działania niepodległościowe. Niemcy nie dali się zwieść podobieństwu mundurów polskich skautów (zwłaszcza charakterystycznych kapeluszy) do wyglądu ich kolegów z organizacji Pfadfinderów – polscy skauci bywali poddani restrykcjom. Po wybuchu wojny światowej w 1914 roku aktywność starszych skautów, powołanych do wojska, zmalała, ale tylko na kilka lat.

W 1917 roku z inicjatywy działacza skautowego Wincentego Wierzejewskiego powstała zakonspirowana Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego, złożona głównie ze skautów i polskich żołnierzy – dezerterów z armii niemieckiej. Skauci stanowili też trzon POWZPr. i wspólnie z pozostałym w konspiracji W. Wierzejewskim wskazywali kierunek całej organizacji – zachowując (mimo podobieństwa nazwy) pełną niezależność od Polskiej Organizacji Wojskowej powiązanej z Józefem Piłsudskim.

Z czasem poznańscy peowiaci stali się organizacją kadrową, która zaczęła nadawać ton powstańczym przygotowaniom w regionie. Gromadzono broń, przygotowywano

działów regularnego polskiego wojska, ze skautami w składzie pierwszego oddziału.

W powstańczym boju

Zaraz po wybuchu powstania, 28 grudnia poznańscy skauci podstępem i bez jednego strzału zajęli niemiecki Fort Grolman, który znajdował się na terenie dzisiejszej „Andersii”. Potem druhowie byli zaangażowani m.in. w zdobycie niemieckiej stacji lotniczej w Ławicy. Niemal równoległe pod koniec grudnia 1918 roku W. Wierzejewski sformował 1. Kompanię Skautową, która dała początek 1. Pułkowi Strzelców Wielkopolskich – późniejszemu 55. Poznańskiemu Pułkowi Piechoty. Oddział złożony ze skautów, liczący ponad 200 żołnierzy, uczestniczył potem we wszystkich walkach pułku także we Lwowie i na froncie wschodnim, tracąc około jednej trzeciej składu. Byli to najbardziej „wielkopolscy”, patriotycznie nastawieni młodzi ludzie.

Skauci byli bardzo aktywni także poza Poznaniem. W połowie grudnia 1918 roku powstała Kościańska Rezerwa Skautowa, w której skład weszli druhowie z Drużyny Skautowej im. Jana Sobieskiego. Na ich czele stał drużynowy Józef Kamiński.



Skaut w ubiorze organizacyjnym sprzed wybuchu powstania, według rysunku Leszka Rościszewskiego z „Encyklopedii Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”.

Po wybuchu powstania, pod koniec grudnia, wykradli broń z niemieckiego arsenału w rodzinnym mieście, a potem uczestniczyli w wyzwalaniu okolicznych miejscowości.

Upamiętnieni

Kierunek patriotyczny i wychowawczy był w skautingu rozwijany i kontynuowany w dwudziestoleciu międzywojennym, już w postaci jednolitego dla całego kraju Związku Harcerstwa Polskiego. Był to czas największej chwały organizacyjnej i szczytu rozwoju polskiego harcerstwa. Wytworzyła się wtedy cała specyfika tej organizacji w Polsce, będącej ważną siłą wychowującą młode pokolenie wolnej ojczyzny. Jednak w miarę upływu lat dawała się zaobserwować pewna ideologizacja harcerstwa, zwłaszcza w kierunku nacjonalistycznym i nieco klerykałnym.

A pułkownik Wincenty Wierzejewski? W okresie międzywojennym służył w wojsku (m.in. na Westerplatte) i był w zespole organizującym sieć dywersji pozafrontowej w razie wybuchu wojny i zajęcia części terytorium Polski przez wojska niemieckie. We wrześniu 1939 roku przedostał się na Zachód i służył w polskim wojsku, a potem osiadł w Leeds i (jako artysta) założył warsztat rzeźbiarski. Zmarł tam w 1972 roku. W grudniu 2019 roku szczątki oficera-powstańca zostały przeniesione do kraju i po uroczystym pogrzebie spoczęły na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu. W tym samym roku zieleniec przy pomniku Powstańców Wielkopolskich otrzymał nazwę skweru Skautów Powstańców Wielkopolskich. ■

wprowadzających ten ruch na ziemi polskiej, wprowadzić przetłumaczył słynny podręcznik Baden-Powella „Scouting for boys”, lecz książka ta spełniała jedynie funkcję zarysu programowego ruchu polskich skautów – zresztą tak jak i w innych krajach.

Skauting brytyjski był przede wszystkim organizacją paramilitarno-sportowo-turystyczno-rekreacyjną. Ale na ziemiach polskich ruch ten szybko nabral charakteru patriotycznego, zrzeszał młodych ludzi przygotowujących się do kolejnej walki zbrojnej z zaborcami. Ze skautingu przechodziło się do „Sokoła”, z „Sokoła” zaś do wojska. Na ziemiach zaboru pruskiego były to jedyne dwie polskie legalne organizacje paramilitarne; rywalizacja ze skautami niemieckimi, czyli Pfadfinderami, była nieunikniona. Charakterystyczny był bardzo dynamiczny rozwój przede wszystkim



Wincenty Wierzejewski – współtwórca wielkopolskiego skautingu.



Jego prochy sprowadzono i pochowano na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan w grudniu 2019 roku.



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

POŻYCZKA REWITALIZACYJNA

0,5 – 5 mln zł

do 12 lat

od 0,5% w skali roku



NA CO?

Budowę, przebudowę, rozbudowę, adaptację lub remonty budynków (w tym budynków znajdujących się w rejestrze zabytków, budynków położonych w strefie ochrony konserwatorskiej oraz budynków o wartości architektonicznej i znaczeniu historycznym niebędących w rejestrze zabytków).

Zagospodarowanie przestrzeni publicznej (w tym w szczególności tworzenie albo modernizacja terenów zieleni czy inwestycje w przestrzeń publiczną związane z adaptacją miast do zmian klimatu w celu zmniejszenia tzw. miejskiej wyspy ciepła).

Poprawę funkcjonalności i bezpieczeństwa przestrzeni publicznych rewitalizowanego terenu.

Renowację wspólnych części wielorodzinnych budynków mieszkalnych.

Inwestycje ubiegające się o finansowanie muszą wynikać z Gminnych Programów Rewitalizacji.

DLA KOGO?

Podmiotów działających w województwie wielkopolskim: instytucji i przedsiębiorstw publicznych, jednostek organizacyjnych JST posiadających osobowość prawną, kościołów i związków wyznaniowych, organizacji pozarządowych, podmiotów z sektora prywatnego, podmiotów ekonomii społecznej (w tym przedsiębiorstw społecznych).

Pożyczka Rewitalizacyjna finansowana jest z Programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 Priorytetu 7 *Fundusze europejskie na wielkopolskie inicjatywy lokalne*, Działania 7.2 *Rewitalizacja – Instrumenty finansowe*.

NISKOOPROCENTOWANE FINANSOWANIE Z FUNDUSZY EUROPEJSKICH

NA CO?

Inwestycje i cele obrotowe (do 20%).

Wdrażanie nowych lub ulepszonych rozwiązań produktowych, procesowych, organizacyjnych lub marketingowych.

Wdrażanie nowoczesnych modeli biznesowych oraz procesów, w tym opartych na cyfryzacji, automatyzacji i robotyzacji.

Wdrażanie wyników prac B+R (nie jest wymagany etap badań i prac rozwojowych).

Dostosowanie profilu działalności i modelu biznesowego do skutków wywołanych nagłymi zmianami społeczno-gospodarczymi, w tym także związanych z poprawą bezpieczeństwa pracowników, ograniczeniem ryzyka występującego w miejscach pracy, utrzymaniem płynności finansowej.

DLA KOGO?

Mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw oraz przedsiębiorstw typu small mid-cap i mid-cap, które działają na terenie województwa wielkopolskiego.

Pożyczka Biznes finansowana jest z Programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027, Priorytetu 1 *Fundusze europejskie dla wielkopolskiej gospodarki*, Działania 1.5 *Wsparcie konkurencyjności i rozwoju przedsiębiorstw w dostosowaniu do wyzwań gospodarki – Instrumenty finansowe*.

POŻYCZKA BIZNES

do 3 mln zł

do 8 lat

od 1,5% w skali roku



Pożyczka Rewitalizacyjna i Pożyczka Biznes oferowane są w ramach instrumentów finansowych wdrażanych przez Wielkopolski Fundusz Rozwoju



Fundusze Europejskie

W kasku na rowerze i hulajnodze elektrycznej?

Poprawia się stan bezpieczeństwa na wielkopolskich drogach, a rząd planuje nowe ważne przepisy.

Dzięki uprzejmości Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu możemy przedstawić statystyki dotyczące bezpieczeństwa na drogach w regionie od stycznia do maja 2025 roku.

Jest lepiej

We wskazanym czasie wydarzyło się 826 wypadków, o 78 mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku (spadek o 8,63 proc.). Policja zanotowała 1333 kolizje, w porównaniu z 1439 w roku 2024 (spadek o 7,37 proc.). W powyższych wydarzeniach mie-

liśmy 949 rannych. To spadek o 74 osoby (7,23 proc.) w porównaniu z okresem styczeń – maj 2024. Doszło też do 58 tragicznych zdarzeń, skutkujących śmiercią na drodze; w porównaniu z tym samym czasem ubiegłego roku to spadek liczby ofiar o 25 (30,12 proc.).

Użytkownicy samochodów osobowych są największą grupą ofiar – rannych i zabitych. Stanowią 54,33 proc. ogółu osób poszkodowanych. W porównaniu z ubiegłym rokiem grupa ta powiększyła się o 2,43 proc.

Drugą najliczniejszą grupą poszkodowanych w wypadkach na wielkopolskich drogach są piesi. W okresie od stycznia do maja stanowili oni 15,72 proc. zanotowanych ofiar. Grupa ta zmniejszyła się jednak przez rok o 4,18 proc. Trzecia znacząca część ofiar to rowerzyści, których udział to 13,69 proc. Policja zanotowała w tej grupie użytkowników dróg wzrost o 0,64 proc.

Będą zmiany

14 lipca minister infrastruktury Dariusz Klimczak poinformował, że Krajowa Rada Bez-

pieczeństwa Ruchu Drogowego na swoim posiedzeniu przyjęła jednogłośnie uchwałę o rekomendacji obowiązkowego stosowania kasków podczas jazdy m.in. na hulajnodze elektrycznej, rowerze czy urządzeniach transportu osobistego (UTO) przez osoby do 16. roku życia.

Odpowiedni przepis miałby zostać dodany jeszcze w tym roku do ustawy Prawo o ruchu drogowym. Projekt nowelizacji ma trafić w ciągu kilku tygodni pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów.

Dlaczego to istotne?

To bardzo ważna inicjatywa zmierzająca do poprawy bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego. Dziwić może jedynie, że do tej pory taki przepis nie funkcjonuje. O ile na stokach narciarskich osoby w wieku do 16 lat mają obowiązek noszenia kasku, to na drogach panuje pełna dowolność. Dotąd pozostawało liczyć jedynie na wyobraźnię i odpowiedzialność korzystających z rowerów i hulajnóg elektrycznych, teraz można cieszyć się na zapowiedzia-

ne wprowadzenie odpowiednich przepisów chroniących tę grupę użytkowników dróg.

Dla przypomnienia – zamieszczamy tabelę z wyciągiem najważniejszych regulacji dotyczących sposobu poruszania się rowerem, hulajnogą elektryczną i pozostałymi urządzeniami transportu osobistego po drogach publicznych. Wciąż bowiem można obserwować liczne przypadki łamania przepisów w tym względzie.

Marek Szykor
WORD Poznań

PRZEPISY OBOWIĄZUJĄCE W USTAWIE PRAWO O RUCHU DROGOWYM

dotyczące hulajnóg elektrycznych, urządzeń transportu osobistego oraz urządzeń wspierających ruch

	DEFINICJA	UPRAWNIENIA	GDZIE NALEŻY SIĘ PORUSZAĆ	PRĘDKOŚĆ	ZABRANIA SIĘ!	ZACHOWANIE WOBEC PIESZYCH	POSTÓJ
HULAJNOGA ELEKTRYCZNA	Pojazd napędzany elektrycznie, dwuosiowy, z kierownicą, bez siedzenia i pedałów, konstrukcyjnie przeznaczony do poruszania się wyłącznie przez kierującego znajdującego się na tym pojeździe.	Zakaz poruszania się dziecka w wieku do 10 lat na drodze. Wyjątek! W strefie zamieszkania dziecko do 10 lat może poruszać się wyłącznie pod opieką osoby dorosłej. 10–18 lat – karta rowerowa lub prawo jazdy kat. „AM”, „A1”, „B1”, „T”	Droga dla rowerów. Pas ruchu dla rowerów. Jezdnia obowiązkowo, gdy ruch pojazdów odbywa się po niej z dozwoloną prędkością nie większą niż 30 km/h oraz brakuje drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów. Chodnik dozwolone, gdy ruch pojazdów odbywa się po jezdni z dozwoloną prędkością większą niż 30 km/h oraz brakuje drogi dla rowerów lub pasa ruchu dla rowerów.	max 20 km/h Na chodniku i drodze dla pieszych – prędkość zbliżona do prędkości pieszego.	Ciągnięcia i holowania innego pojazdu. Przewożenia innej osoby, zwierzęcia lub ładunku. Kierowania w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu.	Na chodniku oraz drodze dla pieszych obowiązek ustępowania pierwszeństwa pieszemu.	Dopuszcza się postój na chodniku w miejscu do tego przeznaczonym, a w razie braku takiego miejsca – jak najbliższej zewnętrznej krawędzi chodnika najbardziej oddalonej od jezdni oraz równoległe do tej krawędzi, pod warunkiem że nie obowiązuje zakaz postoju lub zatrzymywania się, a także szerokość chodnika pozostawiona dla pieszych nie jest mniejsza niż 1,5 m.
URZĄDZENIE TRANSPORTU OSOBISTEGO (np. segway)	Pojazd napędzany elektrycznie, z wyłączeniem hulajnogi elektrycznej, bez siedzenia i pedałów, konstrukcyjnie przeznaczony do poruszania się wyłącznie przez kierującego znajdującego się na tym pojeździe.	Zakaz poruszania się dziecka w wieku do 10 lat po drodze. Wyjątek! W strefie zamieszkania dziecko do 10 lat może poruszać się wyłącznie pod opieką osoby dorosłej. 10–18 lat – karta rowerowa lub prawo jazdy kat. „AM”, „A1”, „B1”, „T”	Droga dla rowerów Pas ruchu dla rowerów. Chodnik lub droga dla pieszych – jest dozwolone, tylko gdy brakuje wydzielonej drogi dla rowerów.	max 20 km/h Na chodniku i drodze dla pieszych – prędkość zbliżona do prędkości pieszego.	Ciągnięcia i holowania innego pojazdu. Przewożenia innej osoby, zwierzęcia lub ładunku. Czepiania się pojazdów. Kierowania w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Jazdy po jezdni, z wyjątkiem korzystania z przejazdu dla rowerów.	Na chodniku oraz drodze dla pieszych obowiązek ustępowania pierwszeństwa pieszemu.	Dopuszcza się postój na chodniku w miejscu do tego przeznaczonym, a w razie braku takiego miejsca – jak najbliższej zewnętrznej krawędzi chodnika najbardziej oddalonej od jezdni oraz równoległe do tej krawędzi, pod warunkiem że nie obowiązuje zakaz postoju lub zatrzymywania się, a także szerokość chodnika pozostawiona dla pieszych nie jest mniejsza niż 1,5 m.
URZĄDZENIE WSPOMAGAJĄCE RUCH (np. deskorolka, wrotki, rolki, hulajnoga tradycyjna)	Urządzenie lub sprzęt sportowo-rekreacyjny przeznaczony do poruszania się osoby w pozycji stojącej, napędzany siłą mięśni.	Bez ograniczeń wiekowych.	Chodnik. Droga dla pieszych. Droga dla rowerów – obowiązuje ruch prawostronny.	Na chodniku i drodze dla pieszych – prędkość zbliżona do prędkości pieszego.	Przewożenia innej osoby, zwierzęcia lub ładunku. Ciągnięcia pojazdu lub ładunku. Czepiania się pojazdów. Poruszania się tyłem. Poruszania się w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu.	Na chodniku oraz drodze dla pieszych obowiązek ustępowania pierwszeństwa pieszemu. W strefie zamieszkania! Pierwszeństwo przed pojazdem, obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pieszemu.	

Opracowano na podstawie: Ustawa Prawo o ruchu drogowym.
Sporządziła: asp. Monika Klejnowska – WRD KWP w Poznaniu.

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Dobre praktyki dla turystyki i rekreacji

Fundusze europejskie wspierają rozwój infrastruktury na obszarach wiejskich.



FOT. MIG OSTRESZÓW

Pole do minigolfa przy kompleksie „Kąpielowa” w Ostrzeszowie – atrakcyjne miejsce rekreacji dla całych rodzin.



FOT. UG WIELICHOWO

Skwer w Wilkowie Polskim – odnowiona przestrzeń publiczna z elementami małej architektury zrewitalizowana dzięki środkom z PROW 2014-2020.

Przez ostatnie 10 lat wielkopolska wieś zyskała wiele nowych obiektów służących mieszkańcom gmin oraz turystom. Niekomercyjna infrastruktura turystyczna, sportowa i rekreacyjna powstała między innymi dzięki Programowi Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, za sprawą realizowanego przy wsparciu Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich instrumentu LEADER.

Nie tylko drogi

– Wraz z rozwojem podstawowych usług, takich jak dostęp do kanalizacji sieciowej, możliwość korzystania z czystej wody pitnej oraz przemierzanie się po równych, utwardzonych drogach, które niewątpliwie wpływają na komfort życia na wsi, samorządy lokalne dbają także o potrzeby swoich mieszkańców, przeznaczając środki na poszerzenie oferty turystycznej, rekreacyjnej oraz powstanie lub modernizację obiektów sportowych – mówi Krzysztof Grabowski, wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

Władze lokalne przeprowadziły w tym czasie wiele inspirujących inwestycji, które dziś służą mieszkańcom i turystom. W gminie Lubasz zrealizowany został projekt pn. „Zakup pomostów pływających” nad Jeziorem Dużym w Lubaszu. Pomosty wykonano z trwałej, ocynkowanej stali oraz wyposażono w elementy umożliwiające cumowanie łodzi i sprzętu rekreacyjnego. Stały się również idealnym miejscem dla wędkarzy i miłośników rekreacji wodnej. Łączna kwota dofinansowania projektu ze środków EFRROW wyniosła blisko 150 tys. zł.

Równie ciekawy przykład połączenia funkcji rekreacyjnych z edukacyjnymi i sportowymi sta-

nowi projekt zrealizowany przez miasto i gminę Ostrzeszów. Pozytskane za pośrednictwem Ostrzeszowskiej LGD wsparcie w wysokości ponad 160 tys. zł umożliwiło realizację projektu pn. „Budowa pola do minigolfa przy kompleksie sportowo-rekreacyjnym Kąpielowa w Ostrzeszowie”. W ramach przedsięwzięcia wykonano chodniki, posadzono roślinność, zamontowano dołki i przeszkody oraz elementy małej architektury. Nowo powstałe tory z przeszkodami to atrakcja, która w połączeniu z sąsiednimi boiskami, placem zabaw, kąpieliskiem i restauracją, tworzy nowoczesną i różnorodną przestrzeń do rekreacji dla mieszkańców. Sprzęt do gry można bezpłatnie wypożyczyć, co zwiększa dostępność tego miejsca dla rodzin, dzieci i seniorów.

Po kolejce

W gminie Wielichowo postanowiono natomiast na wykorzystanie dziedzictwa lokalnego i rewitalizację przestrzeni publicznej, gdzie przywrócono do życia teren po dawnej kolejce wąskotorowej. W ramach projektu „Kolejka wspomnień przez Gminę Wielichowo”, którego wartość dofinansowania z funduszy UE wyniosła 110 tys. zł, w miejscowości Wilkowo Polskie powstał skwer zieleni, który wyposażono w elementy małej architektury. Zamontowano m.in. ławki, lampy solarne oraz tablice informujące o atrakcjach turystycznych. W ramach projektu zrewitalizowano również budynek starego dworca kolejki wąskotorowej w Wielichowie, gdzie wykonano nowe stoły i ławki dworcowe.

Wśród dofinansowanych projektów nie brakuje też inicjatyw skupiających się na promowaniu walorów przyrodniczych regionu – jak choćby inwestycja z Krzyża Wielkopolskie-

go. Na północy regionu powstała malownicza ścieżka edukacyjna wokół Jeziora Królewskiego, o długości ok. 2,6 km. Wzdłuż niej znajdują się ławeczki, na których można odpocząć, relaksując się w pięknym otoczeniu Jeziora Królewskiego. Pod wiatami można zjeść posiłek oraz skorzystać z gier edukacyjnych o tematyce przyrodniczej. Na trasie umieszczone są tablice tematyczne, informujące m.in. o przebiegu ścieżki, o faunie i florze, o Jeziorze Królewskim. Łączny koszt realizacji projektu, dofinansowany ze środków PROW 2014-2020, wyniósł ponad 120 tys. zł.

Równie ważne są inwestycje w miejsca aktywnego wypoczynku, czego przykładem może być projekt zrealizowany w gminie Zakrzewo nad kąpieliskiem w Kujankach, gdzie wybudowano ścieżkę zdrowia i strefę streetworkoutu. Dzięki montażo-

wi urządzeń, nasadzeniem zieleni i zamontowaniu ławek oraz koszy na śmieci miejsce to zyskało funkcjonalność i estetykę, zachęcając mieszkańców do aktywności na świeżym powietrzu i dbania o zdrowy tryb życia. Gmina Zakrzewo na realizację tego przedsięwzięcia pozyskała z budżetu PROW 2014-2020 prawie 64 tys. zł.

Krasnale w mieście

Chodzież wypełniła z kolei miejską przestrzeń niezwykłymi postaciami, które nie tylko zdobią miasto, ale również edukują. W ramach projektu „Szlakiem Karzełek Chodziejskich” w przestrzeni miasta stanęło 11 odlewów z brązu, przedstawiających sympatyczne karzełki związane z historią i charakterem danego miejsca. Każdy z nich ma charakterystyczny atrybut lub nawiązuje do

miejsca usytuowania (np. instrument muzyczny, filiżanka, rower, żeglarz, narty, strażak, herb itd.). Spacer ich śladem to sposób na poznawanie miasta, jego historii i kultury, a także świetna atrakcja dla rodzin z dziećmi. Dofinansowanie inwestycji ze środków EFRROW wyniosło blisko 95 tys. zł. To tylko kilka spośród wielu przykładów pokazujących, jak lokalne społeczności z powodzeniem wykorzystują fundusze unijne, poprawiając jakość życia i atrakcyjność swoich miejscowości.

Oferta turystyki wiejskiej stanie się wkrótce jeszcze bogatsza. To za sprawą możliwości, jakie daje Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 i fundusze przeznaczone na rozwój lokalny w ramach kontynuacji inicjatywy LEADER. Poza środkami dla gmin i organizacji pozarządowych na rozwój infrastruktury niekomercyjnej istnieje bowiem szansa na dofinansowanie projektów dotyczących powstawania lub rozwijania gospodarstw agroturystycznych, zagród edukacyjnych i gospodarstw opiekuńczych.

Wsparcie na zadania tego typu adresowane jest do rolników oraz członków ich rodzin i ma na celu rozszerzenie działalności gospodarstw rolnych o funkcje pozarolnicze. To źródło dywersyfikacji dochodów rolnika i gwarancja złagodzenia konsekwencji potencjalnych strat w przypadku nieurodzaju lub chorób zwierząt w gospodarstwie. Nabory na tego typu zadania już się rozpoczęły. Zachęcamy do śledzenia informacji publikowanych na stronach 30 lokalnych grup działania funkcjonujących w Wielkopolsce. Interaktywna mapa LGD dostępna jest pod adresem: <https://dprow.umww.pl/rlls-mapa/>.



FOT. UM W CHODZIEŻY

Chodziejskie krasnale na trasie ścieżki edukacyjno-rekreacyjnej – przyjazna przestrzeń miejska dofinansowana ze środków PROW 2014-2020.



FOT. UG ZAKRZEWO

Ścieżka zdrowia wśród zieleni dofinansowana ze środków PROW 2014-2020 – nowe miejsce aktywnego wypoczynku w gminie Zakrzewo.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Materiał finansowany ze środków UE w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, opracowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński, Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, e-mail: ksow@umww.pl, www.dprow.umww.pl



Trzy laboratoria, jeden cel

Powstanie „zielona”, cyfrowa i innowacyjna infrastruktura badawcza.

Pięć lat potrwa projekt naukowy „PSNC Energy Lab”, który ma wspomóc transformację energetyczną Wielkopolski wschodniej. Badania będą prowadzone w oparciu o trzy specjalistyczne laboratoria Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN – Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego (PCSS). Każde będzie odpowiadać za równie istotne wyzwania stojące przed subregionem konińskim.

Żywe Laboratorium

Pierwsze z nich to interaktywna przestrzeń, w której mieszkańcy, samorządy, przedsiębiorcy i eksperci będą mogli wspólnie testować i rozwijać rozwiązania wspierające sprawiedliwą transformację. Powstanie wirtualne Energy Lab oraz Wirtualne Centrum Nauki, które zaoferuje nowoczesne programy edukacyjne z zakresu odnawialnych źródeł energii, cyfryzacji i zielonej transformacji. Działania związane z przemysłem 4.0 oraz zielonymi technologiami będą rozwijane na platformie online.

Jednym z celów tego komponentu jest zapewnienie wszystkim podmiotom z regionu dostępu do danych i wyników badań. Chodzi o to, by transformacja energetyczna Wielkopolski wschodniej



„PSNC Energy Lab” to jeden z ważniejszych projektów o znaczeniu strategicznym.

była przeprowadzana, w sposób bardziej świadomy, bardziej odpowiedzialny, poparty dowodami naukowymi czy doświadczeniami”. Autorzy projektu liczą na aktywne włączenie się lokalnej społeczności w proces transformacji oraz podnoszenie kompetencji energetycznych i cyfrowych.

Laboratorium Cyfrowych Bliźniaków

W drugim laboratorium powstanie cyfrowy bliźniak Wielkopolski wschodniej – zaawansowany, wirtualny model regionu, oparty na danych przestrzennych, topograficznych i urbanistycznych. Bliźniak ten umożliwi symulowanie różnych scenariuszy rozwoju. Zajmie się także modelowaniem i przewidywaniem zjawisk takich jak powódzie, ekstremalne warunki pogodowe czy zmiany jakości po-

wietrza. Dzięki temu samorządy i służby publiczne zyskają nowe narzędzie do podejmowania różnego rodzaju decyzji, w tym do zarządzania kryzysowego.

Pierwszym przykładowym „cyfrowym bliźniakiem” będzie model należącego do miasta hotelu „Konin”. Budynek zostanie przebadany pod kątem poborów i możliwości produkcji energii. Następnie oba elementy zostaną dopasowane w modelu komputerowym tak, by hotel był w jak największej mierze samowystarczalny.

Laboratorium OZE

Ostatni komponent projektu skupi się na praktycznym zastosowaniu odnawialnych źródeł energii. Naukowcy będą pracować nad algorytmami inteligentnego zarządzania energią, przewidywaniem profili produkcji i zużycia

oraz analizą potencjału OZE na podstawie danych satelitarnych. W Górkach koło Kłodawy zostanie wybudowana farma fotowoltaiczna i wiatrowa, magazyn energii oraz węzeł sieci szerokopasmowej PIONIER zarządzanej przez PCSS. Laboratorium będzie produkować energię na potrzeby centrum obliczeniowego, które powstanie w ramach projektu, a jednocześnie naukowcy będą w nim badać efektywne budowanie miksu energetycznego. Celem jest poprawa efektywności energetycznej i elastyczności budynków w regionie, co przełoży się na niższe koszty i mniejszy ślad węglowy.

„PSNC Energy Lab” pochłonie niemal 35 mln zł. 70 proc. pochodzi z unijnego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, 20 proc. z budżetu państwa, a 10 proc. to wkład własny PCSS. MARK

Dycha z funduszami

Ósma edycja imprezy „zaBIEGaj o FUNdusze” już we wrześniu!

Rok 2025 przynosi kolejną, już ósmą edycję wyjątkowego wydarzenia łączącego sport, edukację i promocję funduszy europejskich. W sobotę 13 września nad Jeziorem Maltańskim w Poznaniu odbędzie się bieg „zaBIEGaj o FUNdusze” – wydarzenie, które od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców regionu. Do wyboru będą dwa dystanse: 5400 metrów (jedno okrążenie wokół jeziora) oraz 10.800 metrów (dwa okrążenia). Start obu biegów nastąpi równocześnie o godzinie 11.

Udział jest bezpłatny, jednak obowiązuje wcześniej-

sza rejestracja elektroniczna na stronie www.bieg.wielkopolskie.pl. Tam również znajdziemy szczegóły dotyczące samego wydarzenia.

Dodajmy, że „zaBIEGaj o FUNdusze” to nie tylko bieg, ale także plenerowe spotkanie pełne atrakcji, wiedzy i inspiracji. Uczestnicy będą mieli okazję dowiedzieć się, jak i na co można pozyskać środki unijne, spotkać się z ekspertami i doradcami. Przewidziano szereg aktywności: od konsultacji z zakresu funduszy europejskich po konkursy wiedzy. Specjaliści będą dostępni dla wszystkich zainteresowanych – pomogą poznać procedury, dokumenty i terminy naborów wniosków. ESH



Start i meta będą zlokalizowane przy trybunach toru regatowego Malta.

Znowu zagłosujemy

Z początkiem jesieni wybieramy najlepsze projekty unijne realizowane w Wielkopolsce.

Wielkimi krokami zbliża się czwarta edycja plebiscytu „Łączy nas WIELkopolskiE”, na najlepsze projekty unijne Funduszy Europejskich dla Wielkopolski. Głosowanie internetowe potrwa od 17 do 27 września za pośrednictwem strony laczynas.wielkopolskie.pl.

Zanim się ono rozpocznie, swoje zadanie musiała wykonać kapituła plebiscytu. Spo-

śród dziesiątek projektów opisywanych na łamach e-magazynu „Nasz Region” wybrała te, które – jej zdaniem – są najciekawsze, dotyczą istotnych tematów i doskonale służą mieszkańcom. Nominacje już zostały rozesłane.

Podobnie jak w ubiegłych latach, ze względu na różnorodność realizowanych przedsięwzięć, przygotowano cztery kategorie. Nastąpiły tu pewne zmiany, o których poinformujemy we wrześniowym „Monitorze”, kiedy też opublikujemy pełną listę nominowanych. MARK

Gdzie będą remontowane drogi?

Dzięki unijnemu wsparciu szykują się kolejne inwestycje na regionalnych trasach.

Przebudowany zostanie 3,5-kilometrowy odcinek drogi wojewódzkiej nr 432 z Ruskowa do Środy Wielkopolskiej. Prace zakończą się w przyszłym roku, z budżetu unijnego na ten cel zostanie wydane 17,7 mln zł. Umowę w tej sprawie, w obecności wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, podpisano 4 lipca. To niejedyny środek unijny, które w ostatnich latach zostały zainwestowane w modernizację tej drogi. W latach 2018-2022 przeznaczono 25 mln zł na rozbudowę odcinka o długości prawie 10 kilometrów



Rozbudowa DW 263 w Drzewcach, gmina Dąbie.

od Ruskowa do Grzymysławic.

Wkrótce rozpoczną się cztery kolejne zadania, które również będzie realizował Wiel-

kopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. WZDW w ostatnich tygodniach pozyskał na ten cel z funduszy europejskich około 47,5 mln zł.

Rozbudowywany będzie fragment drogi wojewódzkiej 190 na odcinku od skrzyżowania z DW 188 w Krajenie do skrzyżowania z DK 10. Drugi etap ma kosztować 25,2 mln zł, z czego prawie 17 mln to dotacja unijna. O trzy miliony mniejsza dotacja UE zostanie wydana na rozbudowę trasy nr 305 w Kuźnicy Zbąskiej. Na wschodzie Wielkopolski (w gminie Dąbie) już rozbudowywany jest 3-kilometrowy fragment DW 263 (7,5 mln zł z UE). Czwartym zadaniem, które uzyskało unijne wsparcie, jest rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 431 Rogalinek – Rogalin (9,1 mln zł z UE). MARK



Zwycięzcom plebiscytu będzie (podobnie jak w ubiegłym roku) gala „Jak wiele nas łączy”.

Nowa oferta dla firm

Przedsiębiorcy z Wielkopolski mogą skorzystać z „Pożyczki Biznes” na przedsięwzięcia inwestycyjno-obrotowe.

Wielkopolski Fundusz Rozwoju podpisał już trzy umowy z pośrednikami finansowymi: Wielkopolską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, Unią Gospodarczą Regionu Śremskiego – Śremskim Ośrodkiem Wspierania Małej Przedsiębiorczości, a także z konsorcjum w składzie: Stowarzyszenie Ostrowskie Centrum Wspierania Przedsiębiorczości i Stowarzyszenie Ostrzeszowskie Centrum Przedsiębiorczości.

Przedsiębiorcy będą mogli zwracać się do tych podmiotów, aby pozyskać kapitał w wysokości do 3 mln zł. Zachęcające może być preferencyjne oprocentowanie pożyczek, już od 1,5 proc. w skali roku.

To nie koniec dobrych informacji. Wkrótce WFR planuje uruchomienie kolejnych funduszy z „Pożyczki Biznes”. Łącznie do wielkopolskich firm trafi kwota 80 mln zł. Z pożyczek będą mogły skorzystać mikro, małe



FOT. ARCHIWUM DPR UMWV

Wielkopolscy przedsiębiorcy mogą korzystać z unijnych pożyczek od perspektywy 2007-2013.

i średnie przedsiębiorstwa oraz przedsiębiorstwa typu small mid-cap i mid-cap, które działają w naszym województwie.

Pomoc unijną będzie można przeznaczyć na cele rozwojowe, m.in. na wdrażanie nowych lub ulepszonych rozwiązań produktowych, procesowych, organizacyjnych, marketingowych, a także na nowoczesne modele biznesowe oraz procesy, w tym opar-

te na cyfryzacji, automatyzacji i robotyzacji.

Pożyczkę można także zainwestować we wdrażanie wyników prac B+R (nie jest wymagany etap badań i prac rozwojowych) oraz dostosowanie profilu działalności i modelu biznesowego do skutków wywołanych nagłymi zmianami społeczno-gospodarczymi. Mogą one dotyczyć poprawy bezpieczeństwa pracowników czy ogra-

niczać ryzyka występujące w miejscach pracy.

Warto zwrócić uwagę, że finansowaniu podlegają wydatki inwestycyjne i obrotowe, przy czym wydatki obrotowe nie mogą wynieść więcej niż 20 proc. wartości pożyczki i muszą być bezpośrednio związane z finansowanym przedsięwzięciem.

Terminy naborów wniosków będą publikowane na stronach internetowych pośredników finansowych, a „Pożyczka Biznes” finansowana jest z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski.

To niejedyna oferta pozyskania kapitału dla wielkopolskich firm. Wcześniej informowaliśmy już o rozpoczęciu naboru na pożyczki dla przedsiębiorców zamierzających budować czy rozbudowywać instalacje wytwarzające energię elektryczną, ciepłą lub chłodną. Tym instrumentem finansowym zajmują się pośrednicy wyłonieni przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

MARK

Fundusze europejskie na skróty

► **Wronki:** w przedszkolach „Bajkowy Świat” i „Wronczusie” przez najbliższe dwa lata będzie realizowany projekt „Start do lepszej edukacji przedszkolnej”. Obejmuje on dodatkowe zajęcia edukacyjne, zakup wyposażenia oraz szkolenia dla kadry pedagogicznej, mające na celu poprawę jakości edukacji przedszkolnej i wsparcie dzieci z różnymi potrzebami edukacyjnymi. Ponad 800 tys. zł to wsparcie UE.

► **Słupca:** dzięki projektowi „Liczy się każde dziecko! Edukacja włączająca w Gminie Miejskiej Słupca” uczniowie uczestniczyli w zajęciach gimnastyki korekcyjnej, których celem było korygowanie wad postawy oraz poprawa ogólnej sprawności fizycznej. Zajęcia obejmowały ćwiczenia wzmacniające mięśnie posturalne, ćwiczenia oddechowe oraz elementy rozciągania i równowagi. Dzieci wykonywały zadania w formie zabawowej, co sprzyjało ich zaangażowaniu i motywacji do pracy.



► **Miejska Górka:** miejscowy samorząd pozyskał pieniądze z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski na modernizację energetyczną budynków szkolnych w Konarach i Dłoni. Ponad 4 mln zł zostanie wydane m.in. na: wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, ocieplenie ścian i stropodachów, montaż nowoczesnego oświetlenia LED oraz instalację paneli fotowoltaicznych. Wszystkie prace mają zostać zakończone do końca przyszłego roku. Na podobne inwestycje w regionie z zakresu poprawy efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej zostanie wydane z budżetu UE ponad 155 mln zł.

► **Konin:** Miejski Zakład Komunikacji podpisał umowę na dostawę ośmiu nowych autobusów wodorowych marki NesoBus, które mają być dostarczone w 2027 roku. Inwestycja jest częścią strategii dekarbonizacji transportu publicznego w mieście i jest współfinansowana z funduszy europejskich. Autobusy będą miały długość od 11,5 do 12,5 metra, i pomieszczą minimum 80 pasażerów. Ośmiem nowych zeroemisyjnych autobusów powiększy flotę obecnych pięciu pojazdów tej firmy, które od pół roku wożą mieszkańców miasta.



► **Śmigiel:** rozpoczęła się budowa dziennego ośrodka dla osób z niepełnosprawnościami oraz warsztatów terapii zajęciowej w Śmiglu. Ośrodek, który powstaje przy ul. Dudycza, ma na celu integrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem, a jego całkowity koszt wynosi ponad 10 milionów złotych, z dofinansowaniem z funduszy europejskich. Nowy budynek pomieści 50 uczestników i będzie wyposażony w nowoczesne pracownie, co znacząco poprawi jakość oferowanych usług rehabilitacyjnych.

► **Piła:** w mieście trwały zaawansowane pomiary fotogrametryczne, których celem jest stworzenie nowoczesnego, cyfrowego modelu miasta. Z początkiem lata mieszkańcy mogli zauważyć samolot przelatujący na wysokości około 1500 metrów, a na ulice wyjechał specjalny samochód. To element prac związanych z rozbudową Miejskiego Systemu Informacji Przewodnej.

MARK

Wsparcie dla szpitali



FOT. ARCHIWUM UMWV

Przekazane przez marszałka środki wspomogą 21 lecznic z regionu.

Marszałek Marek Woźniak przekazał na rzecz szpitali kolejne środki z Funduszy Europejskich dla Wielkopolski 2021-2027. Tym razem wsparcie trafi do aż 21 placówek medycznych w regionie.

Prawie 60 mln zł zostanie przeznaczonych na poprawę jakości leczenia w szpitalach w: Chodzieży, Gnieźnie, Jarocinie, Kaliszu, Koninie, Kościanie, Lesznie, Międzychodzie, Obornikach, Pleszewie, Poznaniu, Rawiczu, Szamotułach, Środzie Wielkopolskie i Wolsztynie.

Największe wsparcie – ponad 17 mln zł – otrzyma Wielkopolskie Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Poznaniu, które rozwinie świadczenia ambulatoryjne i opiekę jednego dnia.

MARK

Podróże małe i duże

Nasz region jest pełen kontrastów kulturalnych i turystycznych. Dlaczego warto go odkrywać szlakiem funduszy europejskich? Odpowiedzi znajdziemy w najnowszym e-magazynie „Nasz Region” oraz w wakacyjnych odcinkach serialu „Zmiany tworzymy razem”.

W e-magazynie przypominamy, że wakacje sprzyjają podróżom. O turystycznym potencjale Wielkopolski i trendach związanych z podróżowaniem rozmawiamy z dr hab. Agnieszką Niezgodą, prof. UEP z Katedry Międzynarodowych

Stosunków Gospodarczych. Odwiedzamy również wyjątkowe miejsca na mapie regionu. Na południu pokazujemy odnowioną synagogę w Kępnie, w której mieści się Centrum Aktywizacji Społeczno-Kulturalnej. Na wschodzie wybraliśmy się do malowniczej Eko Osady we wsi Siemno. Piszemy również o planowanych metamorfozach kulturalnych w Wieleniu i w małym Rosku (na północy Wielkopolski) oraz w Pleszewie.

Na filmową podróż po Wielkopolsce szlakiem unijnych funduszy zapraszamy także

z serialem „Zmiany tworzymy razem”. Wspólnie z Oksaną Hamerską (prowadzącą serial) odwiedzamy Krobię, Jaraczewo czy Baranowo. Miasteczka wypiękniały w ostatnich latach za sprawą dotacji UE. Dlaczego warto je odwiedzić podczas tegorocznych wakacji? Odpowiedzi w serialu.

Zeskanuj kody QR na załączonej grafice, które prowadzą do e-magazynu i serialu, albo odwiedź naszą nową stronę internetową funduszeue.wielkopolskie.pl lub kanał YT Fundusze Europejskie dla Wielkopolski!

MARK

POKIBICOWANE



Wielkopolska flaga w dłoniach Anny Majdy na Wimbledonie.



A po meczu, na pamiątkę, było najpierw selfie z Igą...



...a potem podpis wielkoszlemowej mistrzyni na naszej fladze.

Było tak...

Z pewnymi obawami i nie robiąc sobie wielkich nadziei (bo wcześniej Iga Świątek raczej średnio radziła sobie z odbijaniem piłki tenisowej na trawnikach...), zerkaliśmy jednym okiem na mecz 2. rundy Wimbledonu, podczas którego nasza zawodniczka mierzyła się z Poliną Kudermietową. Aż nagle naszą uwagę w kadrze pokazującym kibiców

w pierwszych rzędach przykuła sporych rozmiarów flaga Wielkopolski! Jako że nie jest to rekwizyt aż tak częściej widywany na sportowych imprezach, które śledzi cały świat, wyteżyliśmy wzrok. I, gdy flaga powędrowała nieco niżej, zza niej wyłoniła się na monitorze twarz... Anny Majdy, przewodniczącej sejmikowej Komisji Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego.

Jak się później okazało, znana z zamiłowania do tenisa radna obejrzała kilka meczów (zwłaszcza z udziałem polskich zawodników) na londyńskim turnieju, kibicując w gronie kilkuosobowej ekipy z Turku. Wielkopolscy fani byli na tyle widoczni, że stali się bohaterami relacji w transmitującej wydarzenie telewizji i w jednym z portali internetowych.

Jak się okazało później, zarówno to kibicowanie pod-

czas wspomnianego meczu, jak i cały turniej zakończyły się happy endem.

Po pojedynku Iga Świątek podeszła do naszych kibiców i – dowiedziawszy się, co to za flaga powiewała w rękach dopingujących ją kibiców – złożyła na wielkopolskim symbolu swój autograf. A wsparta takim dopingiem – cały Wimbledon, jak już wszyscy wiedzą, wygrała!

PODPATRZONE



Czy to lord Vader powrócił z zaświatów? Czy u nas kręcą kolejną część „Gwiezdných wojen”? A może to jakaś odsłona Pyrkonu? Takie pytania przebiegły nam przez głowę, gdy na facebookowym profilu sejmiku zobaczyliśmy najpierw to pierwsze zdjęcie. Potem wskoczyło nam drugie i okazało się, że... „lordów Vaderów” jest więcej! Ostateczne wyjaśnienie okazało się dość – jak by to ująć – przyziemne. To było testowanie możliwości, jakie daje nowoczesna pracownia 3D w poznańskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli. A w gwiazdorskiej obsadzie wystąpili prof. Wiesław Ratajczak i pozostali członkowie (a właściwie członkinie) sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki.



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Tatiana Sokołowska (przewodnicząca), Tomasz Wojtiuk (sekretarz), Michał Zieliński

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otocky

MONITORUJEMY RADNYCH

Tomasz Ławniczak:

Nie boję się prawdy



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

- ▶ **Lubię to zdjęcie, bo...** jest zrobione przez żonę na zboczu Kozięgo Wierchu (2291 m n.p.m.), na Orlej Perci, z widokiem na Dolinę Pięciu Stawów Polskich. Lubię z żoną i najbliższymi spędzać wolny czas w najpiękniejszych zakątkach naszego kraju, choć w ostatnich latach tego czasu było zdecydowanie za mało.
- ▶ **Najprzyjemniejszy moment w pracy radnego to...** widzieć pozytywne efekty swojej działalności.
- ▶ **A najgorsze w tej robocie jest...** powtarzanie przez wszystkie strony samorządowych podziałów partyjnych przekazów dnia i tygodnia.
- ▶ **Gdy jadę na sesję sejmiku, to...** skupiam się na prowadzeniu samochodu – DK 11 jest zatłoczona, a droga z Nowych Skalmierzyc do Poznania trwa z reguły 2,5-3 godziny.
- ▶ **W sali sesyjnej najbardziej brakuje mi...** Przydałoby się więcej miejsca do pracy z laptopem – dla mnie jest za ciasno (notabene w Sejmie było to samo).
- ▶ **Gdyby komisje znów mogły obradować online...** Jestem zwolennikiem kontaktu bezpośredniego; **choć...** nie byłoby wtedy problemów z kworum.
- ▶ **Możemy być dumni z Wielkopolski, ponieważ...** jest to kolebka polskiej państwowości, region, w którym podczas zaborów Polacy skutecznie przeciwstawili się polityce germanizacji i najsprawniejszemu państwu Starego Kontynentu w XIX wieku – Królestwu Prus i Cesarstwu Niemieckiemu. Wreszcie to tu nasi przodkowie zorganizowali jedyne polskie powstanie zbrojne, które skończyło się pełnym strategicznym sukcesem militarnym i politycznym.
- ▶ **Gdy słyszę „mała ojczyzna”, to...** Są to dla mnie wszystkie wspólnoty lokalne pomiędzy Kaliszem a Ostrowem Wielkopolskim.
- ▶ **Najdziwniejsze pytanie, jakie dotąd usłyszałem, to...** Jestem z zawodu nauczycielem, z doświadczeniem samorządowym i parlamentarnym, i żadne pytanie nie jest mnie już w stanie zdziwić.
- ▶ **Chciałbym wiedzieć...** jaka była etnogeneza Słowian – jako historyk wiem o wielu hipotezach w tym zakresie, ale żadna z nich nie jest w pełni naukowo, w stu procentach, satysfakcjonująca.
- ▶ **Nie chciałbym wiedzieć...** Nie boję się żadnej prawdy.
- ▶ **Chciałbym się spotkać z...** Z ludzi obecnie żyjących nie ma takiej postaci.
- ▶ **Na bezludną wyspę zabrałbym...** żonę i najbliższą rodzinę – jeżeli bym mógł.
- ▶ **Jak urlop, to...** wyjazd z żoną i najbliższą rodziną do któregoś z polskich parków narodowych, w celu aktywnego spędzenia czasu – mamy wspaniałe dziedzictwo przyrodnicze i historyczne, które jest naprawdę blisko.
- ▶ **A jak praca, to...** na serio i z zaangażowaniem.
- ▶ **Marzy mi się...** Nie mam żadnych marzeń – moje aktywności dotyczą konkretnych celów i ich planowej realizacji; w młodości marzyłem, aby mieć szczęśliwą rodzinę i żyć w niepodległej Polsce – obydwa marzenia już się spełniły.
- ▶ **Boję się...** procesu dezintegracji cywilizacji zachodniej – mechanizmy rozkładu, opisane przez różnych wybitnych historyków cywilizacji – tak w XX wieku, np. Arnolda Toynbee, jak i współczesnych – są już widoczne, a ich pogłębienie może przynieść tragedię dla pokolenia naszych wnuków, a może i wcześniej.
- ▶ **Cieszę się...** ze szczęśliwego życia rodzinnego, a na obecnym etapie życia najbardziej z wnuków.



Tomasz Ławniczak

- ▶ ur. 3 sierpnia 1961 r., Ostrow Wielkopolski
- ▶ nauczyciel w Zespole Szkół w Cieszyńcu
- ▶ wybrany z listy PiS, w okręgu nr 5
- ▶ 37.795 głosów